



Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

PLISSN0208-1699
NR INDEKSU 35018

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ Środa, 1985—08—07 ■ Nr 182 (11369) ■ Rok XXXVII ■ Cena 6 zł ■ Wyd. 1

W 40. rocznicę amerykańskiego ataku na Hiroszimę

Weszło w życie moratorium radzieckie na wszelkie eksplozje jądrowe

R. Reagan odmówił przyłączenia się do inicjatywy ZSRR

MOSKWA, WASHINGTON (PAP). Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, Związek Radziecki wprowadził we wtorek, 7 sierpnia, moratorium na wszelkie eksplozje jądrowe.

Ogłaszając to moratorium 29 lipca, przywódca radziecki Michaił Gorbaczow wezwał USA, by poczyniły od 6 sierpnia również wstrzymanie się od dokonywania wybuchów nuklearnych. Jednakże prezydent Ronald Reagan odmówił 5 bm. przyłączenia się do moratorium na wybuchy jądrowe i potwierdził przypuszczenia, iż jego kraj zamierza kontynuować serię prób z bronią jądrową nowej generacji.

Związek Radziecki zapowiedział, że jego jednostronne moratorium będzie obowiązywać do 1 stycznia 1986 r., ale pozostałe w mocy również po tym terminie, jeśli USA ze

swej strony powstrzyma się od przeprowadzania wybuchów jądrowych.

Decyzję radziecką poparły rządy wielu krajów, w tym Polski, a wielu wybitnych polityków i komentatorów uznało ją za ważną inicjatywę pokojową. W Stanach Zjednoczonych senator Edward Kennedy, oświadczył, że moratorium radzieckie stwarza okazję do rzeczywistego zahamowania wyścigu zbrojeń atomowych i wezwał prezydenta Reagana, by wznowił rokowania z ZSRR na temat całkowitego przerwania wszelkich doświadczeń z bronią jądrową.

Na konferencji prasowej w Białym Domu Ronald Reagan oświadczył wprawdzie, że USA byłyby gotowe przyłączyć się do moratorium radzieckiego, ale dodał, iż nastąpiłoby to dopiero po zakończeniu serii doświadczeń z wybuchów jądrowych, a zapytany, kiedy próby te się skończą, odparł, że nie wie.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA (PAP). 6 bm. Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrzyło projekt tekstu na plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego, na temat kierunków doskonalenia systemu edukacji narodowej.

Zaznaczono, że z informacją o realizacji postanowień Biura Politycznego dotyczących oświaty, podejmowanych w 1984 r.

Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z realizacji uchwały XVII Plenum KC. Jest to kolejne rozliczenie ze sposobu wykonywania i zaawansowania realizacji uchwał Komitetu Centralnego. Synteza rozpatrywanych materiałów opublikowana zostanie w środkach masowego przekazu.

Stwierdzono, że działania instancji i organizacji partyjnych, ogniw administracji państwowej oraz licznych organizacji społecznych przedsięwzięte po XVII Plenum przyczyniają się do umacniania państwa i rozwoju socjalistycznej demokracji. Uznano za konieczne dalsze doskonalenie funkcjonowania administracji państwowej zgodnie z postulatami zawartymi w programie kierunkowym.

Biuro Polityczne zapoznawało się z informacją o udziale delegacji polskiej w XII Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Moskwie. Z uznaniem podkreślono godną i aktywną postawę polskiej delegacji.

Przyjęto sprawozdanie z pierwszego posiedzenia wspólnej komisji międzypartyjnej PZPR i BPK oraz zalecono realizację zawartych w nim ustaleń.

Konferencja prasowa J. Urbana

Krajowa lista wyborcza ♦ Dofinansowanie telewizji ♦ Sprawa wyświetlania filmu „Shoah” ♦ Wydatki na obronność

WARSZAWA (PAP). We wtorek 6 bm. odbyła się cotygodniowa konferencja prasowa J. Urbana z dziennikarzami zagranicznymi i grupą dziennikarzy polskich. Niemało w całości poświęcony ona była odpowiedziom na pytania.

Donald Forbes z Reutersa prosił o przedstawienie poglądu rządu na kształt osobowy krajowej listy wyborczej, a następnie dociekał sposobu, w jaki została skonstruowana ta lista.

W odpowiedzi J. Urban przypomniał, że sposób budowania listy krajowej został określony przez ordynację wyborczą, do której w pełni zastosowała się Rada Krajowa PRON. Rząd nie wpływa w jakikolwiek sposób na skład osobowy przyszłej swojej zwierzchniej władzy, jaka zgodnie z Konstytucją jest Sejm. Jestem zatem

niewłaściwym adresatem pańskich pytań. Rząd nie proponował kandydatów, ani też nie uczestniczył w procedurze wyborczej. Ale wykraczając poza kompetencje rządu — zaznaczył J. Urban — mogę wyrazić opinię, iż krajowa lista wyborcza jest reprezentatywna m. in. pod względem politycznym i światopoglądowym. Wśród 50 umieszczonych na niej kandydatów znajdują się zarówno członkowie przedstawicieli partii i stronnictw politycznych, ważnych organizacji społecznych, ludzie o odmiennych postawach światopoglądowych, w tym liczni katolicy, ludzie o różnych typach motywacji. Są też ludzie różnych zawodów, wywodzący się z rozmaitych kręgów społecznych. Można na podstawie listy krajowej stwierdzić, iż nawiązuje ona

do najlepszych doświadczeń zarówno koalicyjnego systemu sprawowania władzy w naszym państwie, jak i do doświadczeń tradycji socjalistycznej parlamentarnej. Rzecznik odmówił komentowania pytań zawierających różne spekulacje personalne.

Z kolei przedstawiciel „The Los Angeles Times” Robert Gillette, w związku z decyzją Prezydium Rządu przynajmniej dodatkową pewną kwotę z rezerwy budżetowej na dofinansowanie Komitetu ds. Radia i Telewizji, prosił o skomentowanie swoich sugestii, iż kwota ta przeznaczona jest na propagandę wyborów. Indagował także rzecznika rządu, czy prawda jest, że rządowa decyzja o zwiększeniu środków związana jest z domaganiem się od telewizji specjalnych optymistycznych akcentów w jej programie.

Rząd — odparł J. Urban — postanowił rzeczywście dofi-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Dziś upływa termin zgłaszania kandydatów na posłów

WARSZAWA (PAP). W środę, 7 bm. upływa termin zgłaszania przez uprawnione organizacje kandydatów na posłów.

Kończy się więc I etap pracy wojewódzkich konwentów wyborczych, podczas którego przyjmowane były imienne wnioski.

We wtorek do konwentów w całym kraju napływały dalsze zgłoszenia.



Od wielu już lat krakowski WZRKiOR w okresie żniw organizuje wspólne kłopoty na punktach omlotowych. Jest to duże udogodnienie dla rolników. Szczególnie tradycje te utrzymują się w gminach Czernichów, Liszki, Zabierzów i Niepołomice. Tamtejsze SKR przygotowują młocarnie, prasy do stomy, fachową obsługę oraz konserwację sprzętu omlotowego. Na zlecenie uruchomiony wczoraj punkt omlotowy w Kłokoczynie w gminie Czernichów. Pierwsze omloty przeprowadził Andrzej Lelek.

Duże żniwa jeszcze nie nadeszły

Uchronić zbiory przed czerwonym kurem

(Inf. wł.) Wszyscy patrzą z niepokojem na niszczące żywioły. W tym roku, szczególnie gwałtownie, niszczą je czerwone kury. W gminie Czernichów, Liszki, Zabierzów i Niepołomice. Tamtejsze SKR przygotowują młocarnie, prasy do stomy, fachową obsługę oraz konserwację sprzętu omlotowego. Na zlecenie uruchomiony wczoraj punkt omlotowy w Kłokoczynie w gminie Czernichów. Pierwsze omloty przeprowadził Andrzej Lelek.

Spóźnione żniwa mimowolnie gwarantują głębszy oddech funkcjonariuszom straży pożarnej. Jak dowodzą statystyki większość strat pożarowych związana jest z sektorem rolnictwa. Co drugi pożar w województwie wybuchł w gospodarstwie rolnym, natomiast 60 proc. strat dotyczy właśnie sektora rolnictwa (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Znowelizowane prawo karne

Kiedy niegospodarność jest przestępstwem?

WARSZAWA (PAP). Od 1 lipca br. prawo karne surowiej niż dotychczas ocenia przestępstwa niegospodarności i marnotrawstwa. Mówiąc najkrócej zastraszają wyrażnie odpowiedzialność karną za szkody spowodowane w gospodarstwie narodowym, za marnotrawienie surowców i materiałów, za straty produkcyjne wywołane lekceważeniem obowiązków pracowniczych i służbowych.

O szczególnych nowych regulacjach dziennikarz PAP rozmawia z dyrektorem Departamentu Postępowania Karnego Prokuratury Generalnej Stanisławem Wysockim.

— Co zadecydowało o potrzebie zmiany dotychczasowych przepisów? — Od lat w takich sprawach systematycznie malała



— Był Pan członkiem polskiej delegacji uczestniczącej w Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Moskwie. Przywiozł Pan zapewne masę wrażeń.

— O tak, nie da się tego przeżycia zapomnieć, to była

To było przeżycie, którego się nie da zapomnieć

O festiwalu w Moskwie mówi komendant Krakowskiej Chorągwi ZHP ANDRZEJ KRZYWORZEKA

imponująca impreza, o ile słowo impreza jest tu na miejscu. Ja — może sprostujemy na początku nie byłem w ścisłej delegacji polskiej uczestniczącej w pracach centrów politycznych — wyjechałem do Moskwy z jedną z grup

turystycznych, ale program był przecież festiwalowy więc wrażeń też.

— Jak długo byliście w Moskwie?

— Wyjechalismy 19 VII, do Moskwy przyjechalismy w

W AUSTRII SKONFISKOWANO 10 MLN LITRÓW WINA

WIEN (PAP). Już 10 mln litrów skażonego wina austriackiego zatrzymały tutejsze władze, po przeprowadzeniu badań przez wyspecjalizowanych kontrolerów. Nikt nie jest w stanie powiedzieć, ile jeszcze wina doprowadzającego do choroby znajduje się na rynku oraz w magazynach producentów i handlarzy hurtowników. Liczba zatrzymanych w związku z aferą wzrosła do 35 osób. Spośród tej grupy 13 osób pochodzi z Burgenlandu, a pozostała z Dolnej Austrii. Jak dotychczas afera z winem ogranicza się do tych dwóch prowincji.

Ponad jedną dziesiątą z 10 mln litrów zatrzymanego wina stanowią trunki przekazane do dyspozycji kontroli przez samych producentów, którzy sami przyznali się do „poprawiania” walorów smakowych i zapachowych swych niektórych win.

(ek)

Ordynacja wyborcza do Sejmu (XIV)



Ważność wyborów

Wyłączne prawo uznania ważności wyborów posłów przysługuje Sejmowi w oparciu o sprawozdanie z wyborów przedstawione przez Państwową Komisję Wyborczą. Ordynacja jednak dopuszcza możliwość wniesienia protestu przeciwko:

- ♦ wyborowi posła z okręgowej lub krajowej listy wyborczej,
- ♦ ważności wyborów.

Przynajmniej wniesienia protestu dotyczyć mogą: rejestracji list wyborczych, głosowania, ustalania wyników głosowania, ustalania wyników wyborów, dopuszczania się przestępstwa przeciwko wyborom, jeżeli to naruszenie lub przestępstwo mo-

gło wywierać istotny wpływ na wynik wyborów.

Ordynacja w sposób jednoznaczny określa również kto jest uprawniony do wniesienia protestu. I tak protest przeciwko wyborowi posłów z okręgowej listy wyborczej albo ważności wyborów w okręgu może wnieść wyborca, który w dniu wyborów był umieszczony w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania na obszarze tego okręgu; ale jeżeli podstawę protestu stanowi zarzut popełnienia przestępstwa przeciwko wy-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Podawali się za milicjantów...

PIOTRKÓW TRYBUNAL-SKI (PAP). Późnym wieczorem 5 bm. Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych w Radomsku (woj. piotrkowskie) został poinformowany iż do jednego z mieszkań zgłosiło się trzech nieznanymi mężczyzn, którzy podając się za „funkcjonariuszy MO do spraw spekulacji” przystąpili do jego przesłuchania. W efekcie zabrali też — bez pokwitowania — 32 tys. zł. Funkcjonariusze byli w cywilnych ubraniach. Pół godziny po północy 6 bm. odebrano telefo-

niczne zawiadomienie o podobnym zdarzeniu. Tym razem mieszkańce Radomska zabrano 20 tysięcy zł. Podjęta natychmiast akcja doprowadziła do błyskawicznego zatrzymania sprawców wyłudzenia. Okazali się nimi: Jerzy K., lat 33 z Szopieniec oraz Zbigniew R., lat 37 i Zygmunt T., lat 38 obaj z Katowic. „Mili-cyjna legitymacja”, którą okazali, była sfalszowana legitymacją LOK. Wszyscy trzej zatrzymani zostali do dyspo-

zycji Prokuratury Rejonowej w Radomsku.

ucielki i ukrywał się. Zatrzymano go na polu, schowanego w jednym ze stogów siana. Andrzej R., recydysta karany już uprzednio za włamanie i kradzież, został aresztowany.

Zbliża się tradycyjne święto folkloru w Zakopanem

(Inf. wł.) Już za niecały miesiąc Zakopane stanie się europejską stolicą kultury i sztuki ludowej. 31 sierpnia nastąpi otwarcie XXIV Jesieni Tańszojki tradycyjnym weselem góralskim i wystawą w galerii BWA, która w tym roku będzie poświęcona zmarłemu niedawno artystce Marii Bujak. Dzień później 1 września centralnymi ulicami miasta ruszy barwny festiwalowy korowód. Inauguracja XVII Międzynarodowego Festiwalu Fol-

kloru Ziemi Górskiej nastąpi na stadionie pod Krokwią, gdzie również zaprezentują się zespoły. Festiwal trwać będzie do 8 września. W czasie jego trwania odbędzie się sympozjum folklorystyczne pod przewodnictwem prof. dr. Romana Reinfussa. Biuro MFZG otrzymało już potwierdzenie udziału z 10 państw. Gospodarzem festiwalu będzie zespół „Holny” z Zakopiańskich Wzorowców, który w roku ubiegłym wyśpie-

(ek)

Małpa

„cudownym dzieckiem”

WASZYNGTON (PAP). „Cudowne dziecko” — tak określa się 4-letnią małpę Cusi. Taką opinię uzyskała wśród naukowców pracujących w centrum nauki języka w Atlancie, stan Georgia. Zdaniem naukowców, nigdy jeszcze nie trafiło się „tak cudowne małpie dziecko”. Jakim jest małpa Cusi. Od chwili, gdy wzięto ją za zajęcia, uczyła się nazw przedmiotów, poszczególnych słów bezpośrednio przy pierwszym kontakcie. Nie trzeba jej było uczyć zdań i społosek, jak wszystkie poprzednie zwierzęta. Obecnie dość logicznie tworzy proste zdania i prowadzi „swobodną konwersację”.

Zakopane, 31 lipca KMPiK

Władza chce, społeczeństwo pomaga, zakopiańczykom wraca nadzieja

Dziennikarze „Gazety Krakowskiej” często goszczą w Zakopanem. Na spotkaniach z mieszkańcami stolicy Tatr poznajemy trudne problemy miasta, dowiadujemy się o najważniejszych sprawach, którymi żyją tutejsi ludzie i władza. Podobny charakter miało niedawne spotkanie 31 lipca br., podczas którego doszło do „pojedynku” między redakcją i naczelnikiem miasta Robertem Kłakiem. Z ramienia „Gazety” wystąpił: I zastępca redaktora naczelnego Edward Wasik, nadto Tomasz Ordyk i niżej podpisany. W polityce też poszukiwaliśmy się tłumnie przybyłymi na tę imprezę mieszkańcami Zakopanego oraz listami naszych Czytelników.

Spotkanie otworzyła dyrektorka klubu Danuta Rejdych, która zobowiązała się interweniować w przypadku zbyt ostrych spórów. Mimo jednak drażliwych kwestii rozmowa przebiegała w sposób przyjazny, choć mogliśmy się przyznać, że bliska gorącym, góralskim temperamentom niektórych radnych, zwłaszcza przedstawicieli pldi pięknej.

Rozpoczęliśmy od gospodarki komunalnej, która od lat najbardziej doskwiera miastu. Czy coś zrobiono w bardzo ważnych dla Zakopanego kwestiach: wysypiska śmieci, oczyszczalni ścieków, nowego ujęcia wody, gazystykacji? Bez postępu w tych sprawach nie ma co mówić o ochronie środowiska i dalsze funkcjonowanie Zakopanego jako naj-

bardziej renomowanego miejscowości w Polsce. Naczelnik podał wiele faktów, z których wynika niezbicie, że nierzadko skończono z marazmem w tych sprawach i chyba niedługo już czas, kiedy miasto pokona wreszcie trudne problemy komunalne. Kończy się przygotowywanie terenu pod wysypisko śmieci w miejscowości Olcza Zoniów. Kosztów 70 mln zł powstanie tam sortownia umożliwiająca odzysk surowców wtórnych, której żywot szacuje się na 10 lat. Obiekt ten ruszy już pod koniec tego roku. W perspektywie myśli się o kompostowni w Nowej Białej, pracującej na użytek całego Podhala i Podtatrza.

Oczyszczalnia ścieków to dotąd wstydliwy temat, często proszący się o interwencję prokuratury. Obecna oczyszczalnia nie jest w stanie przerobić niemal 30 proc. wytwarzanych przez miasto ścieków. Są dni, w których Zakopane grozi epidemia. Nową oczyszczalnię buduje się 12 lat i na dobrą sprawę w ogóle jej nie widać.

Naczelnik z działaczami miasta podjęli niedawno odważną decyzję. Wychylił do Głiwic i załatwił w tym mieście zupełnie inne niż początkowo zaplanowane urządzenia oczyszczające. Manewr ten, jak utrzymują eksperci, skróci budowę o 1,5 roku (mówi o budowie w 1988 r.), zmniejszy koszt o 250 mln zł. Oczyszczalnia ta ma dawać lepsze efekty od projektowanej. Do prac nad tym zada-

Z małego przysiółka — na Wiejską

Górnik, który ministrom wiercił dziury w brzuchu

U MALINOWSKICH DZIECI BYŁO WIECEJ NIŻ HEKTAROW. W DOMU NIE PRZEŁAZŁO SIĘ, TOTEŻ NIE KAŻDEGO DNIA JADALI SIĘ DO SYTA. OJCIEC WYCIĘCH. KAŻDEMU DZIECKU POWTAŘAŁ, ŻE KTO CHCE CHLEBA, TEMU PRACOWAC TRZEBA. I TO BYŁA PIERWSZA LEKCJA ŻYCIA, JAKĄ WYNIOSŁ Z DOMU NAJSTARSZY Z OŚMIORGU RODZENSTWA, WŁADYSŁAW MALINOWSKI, ROCZNIK 1922.

Z dzieciństwa pamięta parę „dziwnych” trzewików, w których w kilkoru na zmianę chodzili do 4-klasowej szkoły podstawowej w Bieśniku, przysiółku Szalowej. Do tej szkoły jeszcze powrócimy.

Z młodości utkwili mu w pamięci natomiast jeden okupacyjny dzień. Do domu wchodził rozwieszony wermachtovec i wyjął z kabury rewolwer, który przyłożył ojcu do skroni. Od tragedii uratowała ojcza znajomość kilku słów po włosku, których nauczyli się na froncie w 1916 r.

Po zwolnieniu Władysław Malinowski idzie piechotą do Gorlic, gdzie znajduje pracę pomocnika kowala, a potem pomocnika wiertacza w kopalnictwie naftowym. Im dalej w metrykę, tym życie cięższe. W 1949 r. wstępuje do partii, działa w związkach zawodowych, organizacji młodzieżowej. W 1953 r. pierwszy raz znacząco państwo: Brazowy Krzyż Zasługi.

Rok 1958 okazał się przełomowy w życiu Władysława Malinowskiego — działacza. Już będąc I sekretarzem POP w zakładzie (poza tym nie przerywając przez 26 lat) otrzymuje mandat radnego GRN w Szalowej. Nie pomógł napisy — wezwania na stodołach, nie głoszące

z grupą aktywistów agituacji do pracy przy szkole. Na początku 2 dniówki od numeru, a tych numerów było sto. Mocny atut do starań o dotacje państwowe. Wielka praca, małe pieniądze: finał był taki, że przebudowano wnętrze i dobudowano 2 izby lekcyjne. Był 1964 rok.

Próbowanie nie leżało nigdy w naturze Malinowskiego. Od 7 lat „chodząca” za nim elektryfikacja. Dość miał naftowych kopciuchów, długich wieców w leśnictwie, zebrań wiejskie. Historia powtarza się: kogo wybrzeźni przewodniczącym społecznego komitetu? Malinowskiego. Odzwiała się z końca są: nie chcemy elektryki, daliśmy z nas zrobicie, ostatecznie krowy z obory wyprowadzimy. Malinowski wyprosił, a sam pojechał do Krosna na spotkanie z ministrem górnictwa. Ten miał zwać każdego przysięgnym: jak żyjesz, jak mieszkasz. Wtedy Malinowski wyłożył ze sobą mapy elektrycznymi dla Bieśnika, bo władze upierały się przy żelbetowych, a on chciał drewniane, bo tańsze. I na swoim postawił. Elektryfikacja Bieśnika, Biedowej, Górnicy i części Bystrej stała się faktem. Koszty spłacono w 3 lata.

Gdzieś w tym czasie został członkiem KP PZPR w Gorlicach, by później już, w 1971 r. otrzymać mandat delegata na VI Zjazd Partii. Na Zjeździe, w dyskusji plenarnej Malinowskiego poznajemy z ciekawością inną stronę — oredownika przyspieszenia poszukiwań złóż ropy naftowej i gazu. Przypomina, że przy okazji wierceń natrafiono na siarkę, miedź, sole potasowe, węgiel brunatny. Domaga się zwiększenia nakładów na wiercenia przybicie i głębokie. Szczególnie w Kar-

patkach. Zagadnienie zna od podstaw, bowiem w kopalnictwie naftowym po ukończeniu liczących kursów doznał do stanowiska nadzorca ruchu i eksploatacji gazu. Dochodzimy do roku 1972. W zakładzie zjawia się sekretarz KP Partii w Gorlicach, Szwarz. Ma sprawę do Malinowskiego: „Towarzyszu, partia proponuje Was na kandydata na postać do Sejmu PRL”. Pod Malinowskim uległy się nogi. „Co, ja, robotnik, bez cenzury, Zarządzie chyba”. Odpowiedź jest pryncypialna: „W VI kadencji Sejmu będzie więcej robotników”.

Pierwsze w kampanii przedwyborczej spotkanie z wyborcami. W Libuszu starsza kobieta wraca się do niego: „Panie pośle”. Malinowski zachnął się: przecież postem jeszcze nie jestem. W Okręgu nr 63 jest 9 miejsc mandatowych. Władysław Malinowski na miejscu czwartym. Otrzymuje 320.707 głosów, podczas gdy umieszczony na ciele listy jeden z ówczesnych ministrów zebrał 318.943 głosy. Ale do urny w Szalowej, gdzie głosował rodzinny Bieśnik, wrzucono kartę z dopiskiem pod jego nazwiskiem: „Śmierć zdracy”. Podziemna Organizacja Polityczna „Wiher” w Szalowej. Kto nie ma wrogów tego nie stać na przyjaciel. Inauguracyjne posiedzenie parlamentu. Malinowski słuchając go godzinie 16.21 — dokładny czas wypadł brat słuchający relacji radiowej w wypiekami na twarzy. Wśród posłów czuje się niezłym rekrut. Dużo upłynęło czasu nim zżył się z myślą, że zaszedł tak daleko. Radnym PRN, WRN zostaje trochę później. Oswobodzenie przyszło w parze z pikiem interpellacji, które przedstawia na posiedzeniach robotnych komisji górnictwa, energetyki

i chemii. Toczył polityczki o kredyty na zakup aparatury zagranicznej do badania struktury, namawia do przyspieszenia tematu wiercen, do szukania „nowych horyzontów gazowych” na Niżu Polskim i w Karpatach.

Pasjonująca poniekąd misja, ale mało wdzięczna, bo nie zwieńczona pełnym sukcesem. Naprzykrza się ministrowi: gdy chodzi o interesy naftarzy jest nieznosnym momentami. Już po ostatnim w kadencji posiedzeniu Sejmu w 1976 r., posłów-górników pozbawia lampka wino wiceministra Jan Kucznaka. Wnosząc pierwszy toast tak zaczął: „chciałbym wypić zdrowie jednego posła...”. Malinowski rozgląda się po sali kogo to minister uhonoruje: profesora, dyrektora jakiegoś, a ten kontynuuje „...posła Malinowskiego mianowicie, za to, że tyle nawiercił dziur za polską ropą... ministrom w brzuchu”.

Żeby już zamknąć sekwencję batalii o inwestycje dla górnictwa nafty i gazu, dodajmy, że na VII Zjazd PZPR, powołanie z mandatem delegata Malinowski pojechał uzbrojony w krytyczny wystąpienie, w którym z przysięgą udawał, że np. Rumunia, nie mówiąc już o Stanach Zjednoczonych wykonuje 50-krotnie więcej od nas wiercen, poniżej 3 km, liczonych na 1 km kw. podziemi. Swoją rolę przekazał do protokołu. mównica była zajęta dla innych.

Dużo więcej satysfakcji Malinowskiemu — posłowi przynosi działalność w środowisku. Musi „do dnia” wstawać, bo ludzie zachodzą do domu o każdej porze, czasem o wschodzie słońca. Z największą akapit poświęcony problemom handlu doniesimy, iż niedługo uruchomi się piekarni regionalny obiekt gastronomiczny „U Wnuka”. Będzie to nowoczesna kawiarnia w stylu szwajcarskim, która serwować będzie przysmaki góralskie. Być może już pod koniec roku będziemy mogli spotykać się w okolicach starego kościoła „U Wnuka”.

Posypały się też szczegółowe pytania pod adresem naczelnika Kłaka, Dlaczego nie zamknąć się zupełnie drogi Rondo — Kuźnice, po co tyle szkod w Zakopanem, dlaczego nie usunąć się z miasta uciążliwych zakładów pracy, kiedy pomyśli się o nowych urządzeniach nardarskich w okolicach Kasprowego Wierchu i Głodowicy, Witowa, Dziarnicy i Żebu, kiedy wykorzystania się bogate źródła wód termalnych? Turysty pytali na co przeznaczają się 39 zł za każdy dzień od każdego wczasowicza. Mistrz Władysław Hasior podkładał publicznie naczelnikowi za pomoc w urzędzeniu muzeum i zachęcał przy okazji do odwiedzania tej nowej zakopiańskiej atrakcji.

Bardzo udane to było spotkanie. Okazuje się, że przy obietnicach i przenośni władzy oraz pomocy społeczeństwa można coś zrobić i uniknąć ogólnie panującej niemności. Umówiliśmy się ponownie za rok by śledzić jak te wszystkie zamierzenia są wykonywane.

ZBIGNIEW SATAŁA

Łucja Danielewska znana była dotychczas jako poetka, autorka jednodniowych zbiorów wierszy, ponadto — jako towarzyska ostatnich lat życia Kazimierza Białkowskiego, a po śmierci wybitnego pisaraka — organizatorka powstania muzeum, zbieraczka materiałów biograficznych, animatorka pośmiertnego kultu. Zasięg duży. „Kwiaty dla Szeżany” są jej debiutem prozatorskim. O sobliwa to książka. W zasadzie reportaż z podróży. Narratorka pod koniec lat siedemdziesiątych wzięła udział w ramach Zarządu Głównego ZLP w Pierwszym spotkaniu z Jugosławią. Nawetm książkę o sobliwa z tego powodu, że chociaż odznaczają się wszystkimi cechami reportażu podróżniczego, zawiera bardzo dużo informacji na temat historii Jugosławii.

Narratorka Łucja Danielewska opowiada o sztuce podróży, o tym, co dzisiaj — jak widać — nieczęste jest w Polsce, chociaż prawie wszyscy stale gdzieś i po coś jedzą. Ale autorka „Kwiatów dla Szeżany” dwukrotnie wybrała się do Jugosławii nie w celach merkantylnych, lecz poznawczych, turystycznych. Warto prześledzić, jak w trakcie podróży zmienia się sama narratorka, zwłaszcza poszerza horyzonty. W relacji z wspomnianych „Sarajewskich Dni Poezji” znajdujemy taki fragment: „Ahmed przerywa rozmowę. Goście siadają w kawiarni, a on na tarasie prowadzi z tłumaczami naradę sztabową. Trzeba punkt po punkcie omówić dzisiejszy koncert galowy. Przystuchujcie się rozmowom organizatorów. Najczęściej padają słowa: puno, owa i polako. Rozpiera mnie kult samouwieblenia. Polako. A więc jestem na u-

mięknętej. W jesieni 1980 r. na pytanie, co sądzi o zamroźeniu na rok wkładów oszczędnościowych, młody Jugosłowianin odpowiadał: „Trzeba pomóc państwu w trudnej sytuacji gospodarczej (...). Gdybym miał drugą książeczkę oszczędnościową, też bym ją przeznaczył na ten cel, chociaż wolelibym się dorobić”. Nasuwają się przysięgi myśli!

Łucja Danielewska nie była by sobą, gdyby nie pisała o kobietach i miłości. Temu są przecież poświęcone jej wiersze. W utworach znajdujemy kilka historii miłosnych. Najciekawsze są te nie dokończono — nie czy do końca nie opowiedziane. Perypetie samej narratorki, niewyjaśnione małżeństwo tłumaczki Djalby z Polakiem Markiem, można się domyślić, że trwa od kilkunastu lat, lecz rozdzielone granicami. Wreszcie przeszłość miłosna Zuhry, muzumskiej

Łucja Danielewska: „KWIAŁY DLA SZEŻANY”. Wyd. Poznański 1985.

O autorach i książkach

Sztuka podróżowania

współczesnej rozbudowy, życia politycznego, stosunków społecznych i kulturalnych, obyczajów, zabytłokich architektur, nowoczesnych hoteli i dróg, komunikacji lotniczej, kolejowej, autobusowej, potraw standardowych i narodowych, sklepów i cen, to na pierwszym planie w zasadzie zawsze pozostała sama narratorka, polska pisarka, szczerza w odwołaniu tajemnic warsztatowych, np. kilkakrotnie zwraca się z kolejnymi etapami powstawania wiersza, od zarysu pomysłu po zbieżności, sprawdzony w szczegółach użycia, kobieta rejestrująca bez cenzury wewnętrznej swoje impresje i przeżycia, nawet drażliwa (vide: sny), powiadająca cytelnika o samopoczuciu, stanie zdrowia itp.

To nie jest tylko reportaż, ani coś w rodzaju dziennika. Łucja Danielewska, co chwile przekracza bariery dzielące użytkownika dziennikarskie od prozy artystycznej. Największym osiągnięciem jest właśnie kreacja narratorki, samodzielnej pod względem materialnym, zawodowym, obyczajowym itp. kobiety, jednocześnie bardzo samotnej. Status społeczny, osobista kultura i umiejętności artystyczne nie przesłaniają problemów egzystencjalnych, przeciwnie, nawet je zaostrzają. W sumie jest to jedna z ciekawszych, bardziej złożonych, dramatycznych postaci kobiecych we współczesnej prozie. Że w prozie, tym reportażu, czy dzienniku, a nie w powieści napisanej zgodnie z regułami gatunku, to przecież solum temporis. Rzadko teraz pisze się klasyczne powieści.

Trzeba przyznać, że takie książki jak „Kwiaty dla Szeżany” pomagają usunąć z naszego życia relikty kultury zastanych.

JACEK KAJTOCH

Nie trzeba wcale jechać do Bulgarii

Tam gdzie morze czyste i trawa zielona

D o niedawna jeszcze wierzyłem we wszelkie słowa krytyki padające pod adresem czystości naszego Morza Bałtyckiego. Do niedawna, bo moja opinia całkowicie zmieniła się po uczasach spędzonych w potożnej nad samym brzegiem morza Łebie. Jest to miejsce (a przypuszczam, że tego typu oaz na Wybrzeżu jest bardzo dużo), gdzie woda czysta i trawa zielona. Tak, drodzy Czytelnicy, woda w morzu jest tutaj prawie że przezroczysta i trzeba bardzo dużo silnej woli by poskromić chęć pływania się w niej na okrągło. Zresztą kusi nie tylko samo morze. Gładki, prawie że miękki i czystośniejszy piasek (ileż to oświeślenie się nasłuchał o brudnych polskich plażach), aż się prosi by po nim przejść gołymi stopami.

Mój pobyt w Łebie nauczył mnie też, że nie warto zbyt wiele wierzyć meteorologom. Siedząc w Krakowie z przerwaniem słuchałem (wybrałem się pod namiot) prognoz pogody obwieszczaćcych jak nieprzejmennie i wręcz jesiennie jest nad morzem. Po przyjeździe na miejsce przekonałem się dopiero jak to z tą pogodą jest naprawdę. Mówiąc najkrócej — żar się z nieba leje, że człowiek by tylko siedział w cieniu lub murzał się w morzu. A w radu, proszę — zimno, opady i możliwości burz itd.

Skonfrontowałem również z rzeczywistością ostrzeżenia o trudnościach z wyżywieniem się tu. Nieorganizowanego turysty. Tutaj niestety przestrzegać tylko niewielu mających się z prawdą. Każdy kto nie ma możliwości wyklu-

przebranych siostry narratorki, i smęta, z napomknięć można domyślić się jakichś dramatycznych powikłań. Najbardziej, niestety, banalna jest historia Krystyny, dentystki z Warszawy, która pozwalała sobie na jedną noc z krajowcem i od razu zostaje ukarana telegramem z wiadomością, że mniej więcej w tym samym czasie miał uległ wypadkowi. Wartość tej historii pomniejsza autorka przez wprowadzenie, chyba mimo woli, akcentu dydaktycznego. W sumie można się wiele o kobietach dowiedzieć, głównie o kobietach w średnim wieku. Jest nieprawdą, co narratorka napisała na 92 stronie: „Jak cudownie nie być młodą, nie być omotaną gniewnym pomrukiem gruczołów, wejść w ten okres życia, gdy więcej się myśli, niż zaznaje. Widzi się więcej niż jedną parę oczu”. Nieprawda, ponieważ na wszystkich następnych aż do ostatniej 230 strony najczęściej mowa akurat o czymś odwrotnym.

Pewne sformułowania są bardzo ładne, jak to, że pierwszej nocy w Sarajewie narratorka „zasypia jak kamień odrzucony daleko od ojczyzny”. Pisarka powinna jednak niektórych uniknąć, np. „o schodach unoszą suą zgrabność młode dziewczyny”. To pretensjonalne! Jeszcze innych po prostu nie powinno być: „Tyle lat mieszkaliśmy z Jurem na wynajętym pokoju”.

JACEK KAJTOCH

„Upadek i Rzeczypospolitej zastat Kościół katolicki w Polsce w pewnym konflikcie z obozem patriotów. Stan ten utrzymywał się w pierwszym ćwierćwieczu XIX w. Spór dotyczył takich spraw jak kodeks Napoleona, śluby cywilne, rozwód” — pisał Jarosław Sobiepanek w artykule pt. „KOŚCIÓŁ WOBEC ROZBÓROW”, zamieszczonym w 23 numerze tygodnika „LAD”.

Każde z tych zdań wzięte z osobna jest w zasadzie słuszne. Zestawione razem brzmią jak akord na pustym fortepianie. Pamiętając, że Kościół — a przynajmniej wielu jego najbardziej wpływowych przedstawicieli — opowiadał się przeciwko Insurekcji, biedny czytelnik nie wie, co ma z tym fanatem zrobić: czy, wbrew zdrowemu rozsądkowi, przeniesić rok 1944 w „pierwsze ćwierćwiecze XIX w.”, czy też przyjąć za autorem „Ladu”, że patriotyzm ówczes-

nych Polaków wyrażał się głównie w popieraniu ślubów cywilnych. A jeśli jeszcze przypomni sobie, że to właśnie w czasie Insurekcji skazano na śmierć biskupów Kosakowskiego i Skarszewskiego, i gotów jest dojść do wniosku, że ci patriotci musieli być cholernie zawzięci, jeśli szubienica karali dostojników kościelnych mających odmienną niż oni poglądy na temat kodeksu cywilnego Napoleona.

Oczywiście, J. Sobiepanek nie kłamie pisząc, że spór o kodeks cywilny miał miejsce. Mija się natomiast z prawdą twierdząc, że konflikt między Kościołem a obozem polskich patriotów sprowadzał się do pytania: rozwódzić się z żoną, czy też nie rozwódzić? Przyczyną konfliktu nie był fakt, że biskupi bronili nierozwawalności małżeństwa, ale że zdradzi i to wielokrotnie, ojczyznę. Że przyczynili się właśnie do rozbrojenia Polski, a w okresie powstania 1794 r. działali na rzecz wojsk rosyjskich i pruskich, nie gardząc nawet — jak prymas M. Poniatowski — szpiegostwem.

sum w gotówce, dostał wielkie dobra i bezcenne dary. Prymas Antoni Ostrowski pobierał przez 13 lat po 3.000 dukatów. Prymas Wojciech Skar-

Sprawiedliwość każe przyznać, że jurgiel brali również świeccy dostojnicy, ale też żaden trzeźwo myślicy publicysta nie twierdzi, że magnateria

Bez komentarza

Świątobliwe okulary

była ostoją polskiej myśli niepodległościowej. Z pamiętników Jana Kilińskiego wiemy poza tym, że bp Kosakowski i prymas Poniatowski przygotowywali wspólnie z generałem Igelstroem, masakrę warszawskiego ludu. O takich drobiazgach, jak solenne nabożeństwo i „Te Deum” zarządzane przez arcybiskupa Siemakowskiego na cześć

nace na miłą zaściankowym klerikalizmem, opinie i wróćmy do „publicystyki historycznej” Sobiepanka. Skwitowawszy w sposób jak wyżej rozbiory Polski Targowicę i Insurekcję kościuszkowską, prze-

chodzi on do kolejnego rozdziału historii „walki o pełną wolność religii” czyli do powstania listopadowego: „Istotne zmiany przyniosło powstanie listopadowe. Akces do powstania zgłosiła większość biskupów... Hierarchia katolicka przeznaczyła 50 proc. swego uposażenia na potrzeby powstania”. Obiektywizm każe przyznać, że pierwsze zacytowane zdanie jest w zasadzie zgodne z prawdą. Tenże sam obiektywizm wymaga, przeciwnie, aby do zdań następnych wprowadzić kilka istotnych poprawek. Otóż na posiedzeniu sejmu w dniu 20 grudnia 1830 r. deklarację o przeznaczeniu połowy sumy swych uposażeń

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)



Od bomby "D" do bomby "A" (I)

Robert A. Lewis miał wtedy 27 lat. Był kapitanem lotnictwa. Słynął z opowiadań, dzięki którym przeżył dwie katastrofy lotnicze. Nie poddawał się nastrojom i emocjom. Dlatego jemu właśnie powierzono niezwykle trudne zadanie: jako drugi pilot zajął 8 sierpnia 1945 za sterami bombowca B-29, z którego o 8.15 zrzucono pierwszą bombę atomową.

Bomba wybuchła nad Hiroszimą na wysokości 576 metrów. Zginęło 80 tysięcy mieszkańców miasta. Eksplozja zniszczyła 70 tysięcy budynków.

W dzienniku pokładowym kpt. Lewis napisał: „Mój Boże, co zrobiliśmy? Nawet gdybym miał przeżyć sto lat, już nigdy nie wymażę tych kilku chwil z pamięci!”

Przeżył 65 lat. Krótko przed śmiercią wspominał: „Nigdy tego nie zapomnę. Widziałem duże miasto, a potem nic nie widziałem. Po prostu — już go nie było”. Kpt. Lewis uważał, że bomba skróciła wojnę, że ocaliła życie wielu Amerykanom, a zapewne również Japończyków, lecz przeżywał poważne rozterki. Po wojnie działał aktywnie na rzecz ustanowienia zakazu broni jądrowej.

Ten, który wydał rozkaz użycia broni jądrowej; ten, który sprawił, że miasto Hiroszima, a wkrótce postanowił zbombardować również Nagasaki — nigdy nie wątpił w słuszność swej decyzji.

Był także kapitanem, choć walczył w innej broni, na innym froncie i na innej wojnie. Nazywał się Harry S. Truman, miał lat 61 i był 33. prezydentem Stanów Zjednoczonych. Był nim od kilku zaledwie miesięcy.

Wczorasz 12 kwietnia 1945 wiceprezydent Truman

został pilnie wezwany do Białego Domu. Eleanor Roosevelt przyjęła go słowami: „Harry, prezydent nie żyje”. Truman zapytał: „Czy mogę w czymś Pani pomóc?”. Wdowa po prezydencie spojrzała na niego, zdumiona: „A może raczej my możemy pomóc tobie? Bo przecież to właśnie ty znalazłeś się w Kłopotach...”

W ten sposób po śmierci wielkiego tytanu polityki, Franklina Delano Roosevelta, nieznany wtedy szerzej światu Truman, ten najbardziej pospolity z ludzi, za sprawą zgola nieprzewidywalnych zbiegów okoliczności objął niepospolity urząd szefa rządu niepospolitego przeciw państwu — Stanów Zjednoczonych Ameryki, w niepospolitych czasach, zaledwie kilka tygodni przed zakończeniem drugiej wojny światowej w Europie, podpisaniem w San Francisco Karty Narodów Zjednoczonych i konferencją w Poczdamie.

Był farmerem gospodarującym na dziewięćset akrach rodzinnej farmy w Missouri i pozostałby nim chyba do końca swoich dni, gdyby nie udział Stanów Zjednoczonych w I wojnie światowej. Truman zaczął się, najpierw prowadził kanię, potem uzyskał stopień kapitana. Walczył w Europie. Przez trzy miesiące dowodził baterią „D” 129. dywizjonu artylerii polowej 35. dywizji piechoty.

Kiedy po wojnie wpłynął do portu w Nowym Jorku i zobaczył Statuę Wolności, oświadczył podkomendnym: „Jeżeli owa dama będzie chciała raz jeszcze zobaczyć pana Harry'ego Trumana — musi odwrócić się twarzą do lądu”.

Daleko za plecami noworodzącej Staty Wolności, w rodzinnym stanie Missouri założył sklep z galanterią. Sprzedawał szelki, krawaty, skarpetki i kalesony, ale po dwóch latach zbankrutował, by jeszcze przez najbliż-

szych piętnaście lat spłacać dług.

Ponieważ musiał jednak z czegoś żyć, wziął się do polityki. Chociaż uczył się nieposłakowania, wystąpił w roli nieuczciwego sędzi. Jako wiceprezydent, przez blisko trzy miesiące, Truman nie odegrał żadnej roli. Nikt nie traktował poważnie pasmanternika z Missouri... Zaledwie osiem razy prezydent znalazł czas, by porozmawiać ze swoim zastępcą — i następcą. Po jego rychłej śmierci, Truman znalazł się w trudnej sytuacji.

Z dnia na dzień stał się wodzem podczas największej z wojen, ale nie zniósł swoich generałów, ani sytuacji na terenach walk. Stał na czele rządu nie znając swoich ministrów. Stał na czele państwa nie znając jego problemów. Jako wiceprezydent nie był informowany o przebiegu konferencji w Jaltie, o treści ustaleń Roosevelta z Churchilllem i Stalinem.

Nie był informowany o bombie atomowej. Dowiedział się o niej nie wcześniej, niż został zaprzysiężony. Wtedy zapewne, po raz pierwszy w życiu, usłyszał słowo „atom”. Szef operacji morskiej, adm. William D. Leahy zapewnił go zresztą solennie, że bomba jest przedsięwzięciem wadliwie pomyślanym i „nigdy nie wybuchnie — a mówię to jako ekspert w dziedzinie materiałów wybuchowych”.

Jeżeli nawet krótkoterminowy artylerzysta Truman zrozumiał, czym jest bomba atomowa — krótkoterminowy prezydent Truman nie rozumiał jeszcze w owym czasie, co oznaczać będzie jej użycie.

Dowódca baterii „D” niefrasobliwie użył bomby „A”. Wywołał tym — jednocześnie — dwa zgola różne zjawiska: przyspieszył zakończenie drugiej wojny światowej i spowodował wybuch zimnej wojny.

W 1983 r. „przeleciał” sześćdziesiąt, złożony chorobą kręgosłupa, przechodził na emeryturę. Przed ostatnimi wyborami do WRN kolejna propozycja: towarzyszu, zechcecie kandydować? Z przykrością odmawia. Zająmować miejsce bezproduktywnie to nie w stylu Malinowskiego. Ma czas na uprządkowanie wspomnień. Ogładamy dokumenty: 17 odznaczeń i odznak z Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, potwierdzenie wpisu do jubileuszowej księ-

gi „Zasłużonych dla województwa nowosądeckiego”, dyplomy, listy pochwalne, nawet te nagrody — książkę sprzed lat z własnoręcznym podpisem Bolesława Bieruta. Wspominamy.

Upzedzony, że rozmowa nie lubi płaskich pochwał, miłych słówek, dopiero w druku autor pozwala sobie na lapidarną refleksję: gdyby wiecie takich Malinowskich, wtedy świat byłby lepszy.

KAZIMIERZ BRYNDZA

Górnika, który ministrom wiercił dziury w brzuchu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

rozmaitymi sprawami. Umie czynić użytek z legitymacji polskiej, która otwiera drzwi do najwyższych urzędów. Będąc w Przemyslu, w charakterze emisariusza komitetu społecznego zastał dyrektora fabryki rozdygotanego, w nerwach: ten spodziwał się poselskiej kontroli.

Jako poseł „wychodził” drogą, pomógł w staraniach o budowę ośrodka zdrowia i rozbudowę szkoły w Szalowej. W domu nie był czas: tygodni i dłużej. Ciągłe

rozjazdy. Posiedzenia. Nie pomija żadnej sposobności, by pomóc ludziom. A w zakładzie awansuje tymczasem na brygadziśta. Weale nie malowanego, co to po wypłacie tylko przychodzi.

Jeszcze nie zakończyła się kadencja poselska a Malinowskiemu obowiązków przybija: zostaje radnym WRN i członkiem Egzekutywy KW PZPR w Nowym Sączu. Nie porzuca piastowanych od wielu lat funkcji w Kółku Rolniczym, Banku Spółdzielczym, Ochotniczej Straży Pożarnej, jest opiekunem społecznym (od złośliwych o-

trzymał przydomki „król dziadów”).

W 1983 r. „przeleciał” sześćdziesiąt, złożony chorobą kręgosłupa, przechodził na emeryturę. Przed ostatnimi wyborami do WRN kolejna propozycja: towarzyszu, zechcecie kandydować? Z przykrością odmawia. Zająmować miejsce bezproduktywnie to nie w stylu Malinowskiego. Ma czas na uprządkowanie wspomnień. Ogładamy dokumenty: 17 odznaczeń i odznak z Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, potwierdzenie wpisu do jubileuszowej księ-

gi „Zasłużonych dla województwa nowosądeckiego”, dyplomy, listy pochwalne, nawet te nagrody — książkę sprzed lat z własnoręcznym podpisem Bolesława Bieruta. Wspominamy.

Upzedzony, że rozmowa nie lubi płaskich pochwał, miłych słówek, dopiero w druku autor pozwala sobie na lapidarną refleksję: gdyby wiecie takich Malinowskich, wtedy świat byłby lepszy.

KAZIMIERZ BRYNDZA

Świątobliwe okulary

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

powstaniu. Przykładem może być bp M. Gutkowski, jeden z tych, którzy popętili powstanie. (Usunęło go zresztą dopiero w 1840 r.).

Co zaś się tyczy „Kościoła jako ostoji polskości”, to również w tym okresie różnie z tą ostoją bywało.

Można się ostatecznie nie dziwić, że wszyscy polscy biskupi (Skórkowski i Prażmowski nie wyjącając) gorąco dziękowali papieżowi za encyklikę „Cum primum”, która niezwykle brutalnie potępiła powstanie. Trudniej zapamiętać, że mieliśmy i wtedy hierarchów, którzy stanowili autentyczną podporę carskiego despotyzmu. Przykładem — mianowany z inicjatywy cara arcybiskupem warszawskim S. Choromański, który w opinii historyków zapisał się jako wierny słudza cara i denuncjator. (Za co Choromański, Chmielewski i inni dostali medale od cara? — Pewnie za to, że byli „ostoją polskości”...)

Można by, otwierając kolejny rozdział polskiej walki wyzwoleńczej, czyli jak to ze znanstwem określa J. Sobiepanek: „walka o pełną wolność religijną”, wspomnieć jeszcze o stosunku hierarchii do zrywu z 1846 r. Ze zryw ów został przez nią potępiony, to jeszcze pół biedy. Gorzej, że znaleźli się tacy biskupi, którzy — jak J. Wojtarczak — współdziałali z władzami zaborczych państw w tłumieniu powstania, bądź — jak bp Walenty Bończa-Tomaszewski — nawoływali wyznawców, aby powstrzymać wydarzenia w ręce polskiej. Ponieważ jednak p. Sobiepanek wyda-

żenia te pomija pobożnym milczeniem, przejdmy wraz z nim do powstania styczniowego.

Także w tej części swego artykułu wysuwa on szereg tez, mówiąc delikatnie, kontrowersyjnych; w jednym przeciwie można się z nim zgodzić, a mianowicie wtedy, gdy pisze: „Powstanie styczniowe było apogeum aktywności duchowieństwa w ruchu narodowym”.

Szkoda tylko, że nie dodaje, iż owa aktywność dotyczyła tylko niższego duchowieństwa. Wyższe bowiem (z wyjątkiem biskupów W. Baranowskiego i J. Kalinowskiego) uosunkowało się nieprzynajmniej nie tylko do powstania, ale nawet do poprzedzających je manifestacji patriotyczno-religijnych. (Pisze J. Sobiepanek, że policja carska „tropiła hymn Boże coś Polskę”. Ostatecznie była to carska policja. Czemu jednak tej i innych, pieśni nie pozwalali śpiewać w kościołach i polach arcybiskupi, nawet na tych ziemiach, gdzie carskiej policji nie było — znacznie trudniej zrozumieć.)

Publicysta „Ładu” pisze, że w Komitecie Centralnym znalazł się ks. Karol Mikoszewski. Prawda. Ale prawda jest również, iż tenże Mikoszewski, na lamach podziemnego „Głosu Kapłana Polskiego” jednoznacznie ocenił stanowisko ówczesnego episkopatu, pisząc: „wasze imiona przejdą na wieki dzieł dalekich pokoleń”.

Przypomina też J. Sobiepanek o poparciu (części) WM) niższego kleru dla powstania. Stwierdzając to, wymieniają nazwiska bohaterów, którzy walczyli o wolność, takich jak A. Mackiewicz, czy

stąpienia przeciw powstaniu. Były one skwapliwie drukowane w urzędowej prasie i stanowiły poważny atut polityczny w ręku władz carskich dla uspokojenia opinii politycznej tak wewnątrz Rosji jak i na zachodzie Europy. Podobną rolę wobec wciąż jeszcze krwawego zmagania się narodu w nierównej walce odegrała hierarchia kościelna zaboru austriackiego.”

Z opinia J. Sobiepanka o Piusie IX, jako papieżu „szczęśliwym Polsce” nie mam już siły polemizować. Zresztą jak sens ma polemika z tymi, którzy operując poprawkami i przynajmniej, kiedy trzeba światobliwie oko na „niewygodne” fakty historyczne, stają na głowie, aby tylko wzmocnić czytelnikom, że walka o niepodległość była zarazem walką o pełną wolność religijną. Z dwójga złego wolać już wierzyć Piusowi IX, który nawijając do powstania styczniowego mówił: „Polacy szukają przede wszystkim Polski, a nie królestwa bożego...”

W. M.

Skarszewski został, za wstawiennictwem nuncjusza, uwolniony przez Kościuszkę, Massalskiego powieszono bez sądu. Spór ten wygrała hierarchia dzięki poparciu cara już po klęsce powstania. 2) R. Warecki — „Ołtarz i tron”. 3) J. Dutkiewicz — „Watykan wobec Kościoła Warszawskiego i Królestwa Kongresowego 1807—1831”. 4) We wstępie do pracy O. Bełdorskiego „Papieżstwo wobec sprawy polskiej w latach 1772—1864”. 5) S. Król — „Hierarchia kościelna wobec powstania 1863 r.”.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 11 lipca 1985 r. zmarł, w wieku 79 lat

mgr inż. Eugeniusz PRZESŁAWSKI

były profesor matematyki i fizyki, były wicedyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Sewerny Gosczyńskiego w Nowym Targu, instruktor ogniska nauczycieli matematyki w byłym powiecie nowotarskim.

Był wiernym przyjacielem oddanym młodzieży i szkole, które poświęcił 46 lat pracy nauczycielskiej. Odniesiony został m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką ZNP.

Szkola utraciła wzorowego wychowawcę, przykładnego nauczyciela, dobrego kolegę.

DYREKCJA, GRONO PROFESORSKIE OGNIKO ZNP, MŁODZIEŻ I SŁUCHACZE ZESPOŁU SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH W NOWYM TARGU

ZAMÓWIENIA

na wykonanie regalów

zabudowy wewnątrz itp.

przyjmują

od jednostek gospodarki społecznej

KRAKOWSKIE ZAKŁADY USŁUGOWE „RENOWACJA”

Spółdzielnia Pracy

Kraków, ul. Floriańska 18, tel. 22-83-02

Lekarzy medycyny i specjalistów

ZATRUDNI ZARAZ

Górnicy Zespół Opieki Zdrowotnej w przychodniach międzyzakładowych przy Kopalniach Węgla Kamiennego Jawornicko-Mikołowskiego Gwarectwa Przemysłu Węglowego: „Siersza”, „Janina”, „Brzeszcze”, „Ziemowit”, „Silesia”, w miejscowościach: Siersza, Chrzanów, Libiąż, Brzeszcze, Czechowice, Tychy-Lędziny.

Warunki pracy bardzo dobre, mieszkania zapewniają kopalnie.

Szczegółowe informacje: GZOZ Tychy, pl. Bieruta 34, tel. cent. 27-30-61/62, sekretariat 27-32-49.

WYDZIAŁ ZATRUDNIENIA I SPRAW SOCJALNYCH URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W TARNOWIE

— informuje że na terenie województwa tarnowskiego istnieje możliwość przyjęć pracowników młodocianych w celu nauki zawodu w następujących zakładach pracy:

- ◆ Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie — w zawodach: monter mechanicznych urządzeń energetycznych, tokarz, sterowniczy procesów chemicznych
- ◆ PRT „Termoizolacja” Zabrze Kierownictwo Grupy Robót Nr 4 w Tarnowie — w zawodzie: monter izolacji budowlanej
- ◆ Kombinat Budowlany, ul. Fredry 16 w Tarnowie — w zawodach: betoniarz-zbrojarz — Tarnów, murarz, cieśla, malarz — Bochnia
- ◆ Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowej „Instal” Kraków Kierownictwo Grupy Robót w Tarnowie — w zawodzie: monter instalacji budowlanej
- ◆ Zakłady Mechaniczne „Tarnów”, ul. Kochanowskiego w Tarnowie — w zawodach: tokarz, frezer, operator obrabiarek skrawających
- ◆ Fabryka Silników Elektrycznych „Tamel”, ul. Elektryczna w Tarnowie — w zawodach: ślusarz, tokarz, operator maszyn i urządzeń odlewniczych
- ◆ Fabryka Maszyn Pralniczych „Pralfa”, ul. Dwernickiego 4 w Tarnowie — w zawodach: ślusarz, tokarz, frezer, wiertacz, spawacz
- ◆ Cech Rzemiosł Różnych w Brzesku, ul. Ogrodowa 3 — w zawodach: betoniarz, szklarz, zdun, monter instalacji budowlanej, stolarz budowlany, malarz, murarz
- ◆ Cech Rzemiosł Różnych w Tarnowie, ul. Kopernika — w zawodach: ślusarz, elektryk, monter, kowal, piekacz, blacharz budowlany, monter instalacji budowlanej, fotograf, malarz
- ◆ Cech Rzemiosł Różnych w Dębicy — w zawodzie: ślusarz
- ◆ Cech Rzemiosł Różnych w Bochni — w zawodach: piekacz, młynarz, betoniarz, elektryk, monter, malarz, murarz, wulkanizator, złotnik
- ◆ Cech Rzemiosł Różnych Dąbrowa Tarnowska — w zawodach: kucharz, ślusarz, betoniarz, krawiec dam-męsk, elektryk, monter instalacji budowlanej, fotograf, malarz
- ◆ Polskie Koleje Państwowe w Tarnowie, pl. Dworcowy — w zawodach: mechanik urządzeń kolejowych, elektryk, monter taboru szynowego, operator ruchowo-przewozowy kolej, murarz, monter nawierzchni kolejowej
- ◆ Zakłady Mięsne w Dębicy — ślusarz, elektryk, elektryk, murarz
- ◆ Zakład Budownictwa Komunalnego w Dębicy — w zawodach: murarz, monter instalacji budowlanej, stolarz, blacharz budowlany, betoniarz-zbrojarz
- ◆ Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana „Murarz” w Dębicy — w zawodach: murarz, malarz, blacharz budowlany
- ◆ Kombinat Rolno-Przemysłowy „Igłopol” w Dębicy — w zawodach: murarz, elektryk, monter, betoniarz, posadzkarz, fliziarz
- ◆ Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Dębicy — w zawodach: zdun, stolarz, blacharz budowlany, brukarz
- ◆ WZSR Zakład Gospodarczy w Dębicy — w zawodach: murarz, monter instalacji budowlanej, stolarz, betoniarz-zbrojarz
- ◆ Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Dębicy — w zawodach: murarz, betoniarz-zbrojarz
- ◆ Spółdzielnia Mieszkaniowa w Dębicy — w zawodzie: murarz
- ◆ Rejon Dróg Publicznych w Dębicy — w zawodzie: ślusarz
- ◆ Dębickie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” w Dębicy — w zawodach: sterowniczy procesów chemicznych, monter mechanicznych urządzeń energetycznych, murarz
- ◆ Zakłady Tworzyw Sztucznych „Erg” w Pustkowie — w zawodach: mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych
- ◆ Zakład Budownictwa Komunalnego w Bochni — w zawodzie: murarz
- ◆ Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Budostal-3” Kraków O/Bochnia — w zawodach: murarz-lynkarz, cieśla
- ◆ Zakład Budownictwa Komunalnego w Brzesku — w zawodach: murarz, monter instalacji budowlanej, elektryk
- ◆ Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Żegocina — w zawodach: kowal, ślusarz, stolarz, aparatowy przetwórstwa mięsa
- ◆ GS „Sch” Ciekowice, Czechów, Pleśna, Wojnicz, Dębica, Żyrardów, Czarna Tarn, Szczerzowa, Tuchów, PSS „Społem” Tarnów — w zawodzie: piekacz

RADA WOJEWÓDZKA NOT W NOWYM SĄCZU

ogłasza konkurs na stanowisko

z-cy kierownika

Zespołu Usług Technicznych

Wymagane wykształcenie

- wyższe techniczne budowlane
- 10 lat pracy zawodowej

Do wniosku na konkurs należy dołączyć:

- opinię z ostatniego zakładu pracy
- inne dokumenty kwalifikacyjne

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w dniu 3 września br.

Termin składania ofert do 30 sierpnia br. pod adresem RW NOT Nowy Sącz, ul. Kościelna 2.

Dla zaangażowanej osoby zapewnia się korzystne warunki płacowe oraz możliwość podjęcia pracy dodatkowej w charakterze specjalisty ZUT.

AKTUALIZACJA REJESTRU CZŁONKÓW SPOŁDZIELNI MLECZARSKIEJ W NOWYM TARGU

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Nowym Targu zawiadamia, że w terminie do 31.12.1985 r. przeprowadzona będzie aktualizacja rejestru członków Spółdzielni.

W związku z tym:

- udziałem wniaczych członków Spółdzielni będą wypłacane ich spadkobiercom, po przedłożeniu dokumentów uprawniających do odebrania spadku lub przepisane na spadkobiercę
- udziały członków, którzy nie są już dostawcami mleka, a nie zostaną podjęte względnie przepisane na spadkobiercę, przeksięgowane zostaną z dniem 31.12.1985 r. na fundusz zasobowy

Absolwenci szkół podstawowych!

Zespół Elektrociepłowni Kraków przyjmie Was do nauki w atrakcyjnym i popłatnym zawodzie

MONTER

mechanicznych urządzeń energetycznych

W trakcie nauki zakład zapewnia:

- płatne zwolnienia na zajęcia w Zasadniczej Szkole Zawodowej
- wynagrodzenie miesięczne w klasie II około 2.250 zł w klasie III około 2.700 zł w klasie III około 4.500 zł
- nagrody kwartalne za dobre wyniki w nauce i pracy
- zniżka w opłatach za energię elektryczną i ekwiwalent za węgiel deputatowy — od klasy II
- inne świadczenia socjalne, kulturalne, rekreacyjne

Po ukończeniu nauki zawodu zapewniamy:

- zatrudnienie w Zespole Elektrociepłowni Kraków,
- pomoc materialną na zagospodarowanie
- możliwość dalszej nauki w 3-letnim technikum

Wpisz przyjmując oraz szczegółowych informacji udziela Sekcja Kadr i Szkolenia Zespołu Elektrociepłowni Kraków, ul. Ciepłownicza 1, pokój 104 lub 112, w Budynku Usług Technicznych, tel. 44-21-77, wewn. 568 lub 561 oraz Sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych Ministerstwa Górnictwa i Energetyki w Krakowie, ul. Brzozowa 5, I p., pokój 101, tel. 22-49-55 lub 66-32-57.

CHEMICZNA SPOŁDZIELNIA INWALIDÓW „POKOJ”

w Krakowie, pl. Kossaka 5

ZATRUDNI NATYCHMIAST

inwalidów III grupy KiZ

na stanowiskach

- ◆ elektryk
- ◆ magazyniera
- ◆ pakowaczy pasty obuwowej i podłogowej
- ◆ robotnika transportowego
- ◆ robotnika ze znajomością prac murarskich

Zgłoszenia w Dziale Kadr Spółdzielni, pl. Kossaka 5, I p., pokój nr 7, w godz. 7—15 (coodżennienie z wyjątkiem sobót).

KRAKOWSKIE ZAKŁADY SODOWE

w Krakowie, ul. Zakopiańska 62

ZATRUDNIĄ

na korzystnych warunkach placowych w systemie 4-brygadowej organizacji pracy

- ◆ aparatowych i transportowych w produkcji chemicznej
- ◆ palaczy i pomocników palaczy kotłów wysokoprężnych
- ◆ ślusarzy remontowych
- ◆ maszynistów lokomotyw
- ◆ manewrowych
- ◆ ustawiaczy pociągów
- ◆ monterów turbin
- ◆ maszynistów turbosprężu
- ◆ elektryków
- ◆ suwnicowców
- ◆ pracowników kamieniołomu
- ◆ górników wiertników i skalników

w systemie 1-, 2-zmianowym:

- ◆ ślusarzy
- ◆ spawaczy
- ◆ lokarzy
- ◆ elektryków
- ◆ elektromechaników
- ◆ mechaników precyzyjnych
- ◆ operatorów koparek i spycharek
- ◆ strażników przemysłowych w systemie 12/24

oraz

- ◆ specjalistów ds. zaopatrzenia

Dla kandydatów samiejscowych gwarantujemy zakwaterowanie w hotelu na terenie Krakowa.

Kandydaci proszeni są o zgłaszanie się do Działu Kadr i Szkolenia Krakowskich Zakładów Sodowych w Krakowie, ul. Zakopiańska 62, biurowiec, pokój nr 6, parter.

Dojazd tramwajami nr 6, 18, 19, 24 do pętli tramwajowej w Borku Fałęckim.

PRACA

GOSPODARSTWO ogrodnicze zatrudni zaraz dwóch młodych. Mieszkanie i wyżywienie zapewnione. Zgłoszenia: inż. Andrzej Gawęda, ul. Włoszenna 6, 30-337 Kraków-Chelm. Dojazd autobusem nr 102 z Cłochego Kaolika.

POMOC domowa do trzech dorosłych osób — potrzebna. Oferty 74380 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

GIOWICE do „Zetora-25” — kupię. Stanisław Rozwadowski, 33-171 Plesna 107. T-74704

GRZEJNIKI, najchętniej wysokie, zlewozmyślnik nierzeczy — kupię. Pięć kafelków — odstąpię. Tel. 21-59-37. g-74458

NADWOZIE Terpana, może być do remontu — kupię. Oferty 75597 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PILNIE kupić karoserię do Fiat 125 p. Maków Podhalański, tel. 71-758. g-74976

SUSZARKA fotograficzna, bębnowa — kupię. Oferty 75079 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ

OWCZARKI niemieckie — różne — sprzedam. Setkiewicz, Śledziec k/Krzeszowa. g-73700

CIAGNIK 4011 1 Ładę — sprzedam. Koemirzów 43, tel. 47. g-74847

SAMOCHO osobowy Zastava 1100p, 1979, wymaga częściowego remontu — sprzedam. Anna Rzepka, 33-131 Łęg Tarnowski, Iłkowiec 224. g-75818

BIAM karawanki — sprzedam. Krzeszowa, ul. Złobka 8/37. g-74452

SPANIELE brzoze, szczeniaki — sprzedam. Tarnów, tel. 55-22. T-75749

CIAGNIK Ursus C-360, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. P. Inie. Andrzej Tkacz, 34-450 Krosienko n. D. ul. Katy 146. P-167

SNOPIWIAZAK ciągnikowa WCS, stan dobry — sprzedam. Jan Kowalczyk, Wierzbanowa 107, Kraków. g-74232

SKODE wywrotkę sprzedam. Jasio, ul. Śniadeckich 16, tel. 23-04. P-189

ŁADOWACZ obornika, staly — sprzedam. Oferty 75761 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CIAGNIK własnej konstrukcji z silnikiem S 328 — sprzedam. Władysław: Kraków, Różyckiego 4/14, w godz. popołudniowych. g-75774

NOVA karoserie Dacia 1300 — sprzedam. Kraków, ul. Janowa 50/66. g-75407

CIAGNIK Ursus C-355, pustaczarkę wózków z wibratorami — sprzedam. Edward Kurowski, Kraków, Krzywda 14. g-75376

UZBROJONA karoserie Zaporozka ZAZ 988 — sprzedam. Oferty 74761 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

URSUS C-360, silnik z gwarancją — sprzedam. Edward Krzyśko, Równe 823, woj. krosieński. g-74769

WARTBURG 1000, wszystkie części do tego typu samochodów — sprzedam. Adres: Marian Zalasinski, Nowa Huta, Mogiła, ul. Na Włach 16. g-75145

MOTOCYKL marki Junak 350 — sprzedam. Dębica, ul. Dębicka 5, 35-100. g-75073

SKODE Octavia na części — sprzedam. Stanisław Mizzi, Węgrze 1. g-75397

KAROSERIE Dacia, do remontu — tani sprzedam. Tel. 33-38-15. g-75289

TAKSOMETR „Poltax-2” i zegar stojący Becker — sprzedam. Dębica, tel. 33-06. T-74552

NADWOZIE Fiat 126 p, nowe z sprzedam. Tuchów, tel. 118. T-74555

PIEC do wulkanizacji detek 1 opon samochodowych na węgiel, betonizację na cięgiel — sprzedam. Franciszek Długosz, Niedomice, Wyspińskiego 1. T-74555

FIAT 126 p, 1974, blacharka do remontu — sprzedam. Zbigniew Górski, Świebodzin 112, koło Tarnowa. T-74558

TARNÓW! Rolnicza: Garaż murywany — sprzedam. Oferty: 74697 „Prasa” Tarnów, Krakowska 12.

STARA 26 — sprzedam. 33-225 Radomyśl Wielki, Flircja 11. T-74676

ZASTAVE 750, druga na części — sprzedam. Marian Boduń, 23-863 Tymowa 210. T-74680

CIAGNIK rolniczy, typ Bialostok, z przednim napędem, sprężni — sprzedam. Stanisław Kromka, Nowa Wieś Słachecka, nr 7, k. Li. szek. g-75123

MOSKOWICZ 40, część zamienne — sprzedam. Dębica, os. Matejki 15/17. g-74799

CIAGNIK C-330, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Józef Gołab, Posadowa Mogilska 73, p-1a Mogilno, woj. nowosądeckie. g-75115

TARNÓW, Osiedle Jasna! Kłosek murywany, nowy, 32 m² — sprzedam. Tarnów, tel. 197-228. T-74678

LOKALE

MIESZKANIA jednopokojowe, dwupokojowe, komfortowe — sprzedam pośrednictwem, 18 stycznia 55/55, wtorek, czwartek. g-75813

NOVA Huta, mieszkanie 3-pokojowe, superkomfortowe — zamienie na podobne, w okolicy podgórskiej. Oferty 76542 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPÓŁDZIELNIE M-5, 60 m², 3-pokojowe, kuchnia, w Ścinawie koło Lublina, zamienie na podobne w województwie krakowskim, tarnowskim lub nowosądeckim. Władysław: Nalepa 59-330 Ścinawa, ul. Jagiello 31/31, woj. łęczyński. P-188

KWATERUNKOWE 48 m², parter, 2-pokojowe, nowe budownictwo, centrum — zamienie na 3-pokojowe w Tarnowie. Jan Nawrocki, ul. Proletariacka 40/10, 50-541 Wrocław. T-72743

KWATERUNKOWE 70 m², 3-pokojowe z nysa, łazienka, wc, o. etażowe — zamienie na 3-pokojowe w Tarnowie. Jan Nawrocki, ul. Proletariacka 40/10, 50-541 Wrocław. T-72742

MIESZKANIE spółdzielcze, komfortowe, 31 m², w Krakowie — zamienie na podobne w Nowym Sączu. Władysław: Nowy Sącz, tel. 21-33. g-74310

DWUPOKOJOWE, superkomfortowe, 50 m² — zamienie na równorzędne w Nowym Sączu lub Zakopanem. Oferty 75718 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„HALSKA” — malownicza krakowska, zagraniczne. Zary, skrytka 12. A-191

JAWORZNO, M-4, 64 m², spółdzielcze zamienie na mniejsze, w Nowej Hucie lub okolicy. Oferty 76027 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ŁÓDZI M-4, własnokłowe, nowe, zamienie na podobne w Tarnowie. Tarnów, tel. 60-50. T-72887

KIELCE Spółdzielcze M-2, 40 m², 2 pokoje z kuchnią zamienie na Brzesko, Tarnów lub Bochnię. Oferty 74966 „Prasa” Tarnów, Krakowska 12.

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA, domy, parcele, kupno-sprzedaż — Stronczak, al. Stowickiego 88/18, tel. 33-32-67, poniedziałki, czwartki. g-73445

DZIAŁEK z rozpoczętą budową, w Limanowej — pilnie sprzedam. Władysław: Stefan Bugalski, Słoneczna 758. g-74256

GOSPODARSTWO 1,61 ha, z zabudowaniami — sprzedam. Bożów 48, gmina Łapanów. g-74250

KATOWICE, M-4, ładne, własnosłowe, telefon — zamienie na dom w Krakowie, okolicy. Oferty 74338 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PARCELE budowlana oraz 1 hektar gruntu — sprzedam. Stanisław Szwedzik, Kaszów 224. g-74452

PILNIE 1 tani sprzedam dom w Bytowie (Pojezierze Pomorskie), nowe budownictwo, pietro. Możliwość zamieszkania dwóch rodzin. Bytów, tel. 24-50. P-196

GOSPODARSTWO rolne, 8 ha, z zabudowaniami — sprzedam. Jan Kopeć, Gnojnik 115, woj. tarnowskie. g-75825

1,25 HA lasu — sprzedam. Oferty 75651 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

IZBA góralska oraz dom składany „Mikolajki” — sprzedam. Władysław: Sącz, tel. 207-50. g-75008

WEZNE w dzierżawę pole, z możliwością zamieszkania. Oferty 75343 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SKOMASOWANE gospodarstwo rolne, 2,5 ha wraz ze starymi zabudowaniami — tani sprzedam. Franciszek Kalcuk, Nowy Wiśnicz 154, tel. 237-05. g-75547

SPRZEDAM dom mieszkalny, Bytom. 75 m², budynek gospodarczy, garaż, ogród 8-arowy w Jasie, Florjanska, 76, tel. 27-87, w godz. 14-18. K-053

SPRZEDAM gospodarstwo ogrodnicze w miejscowości Gaj. Oferty 75207 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GOSPODARSTWO rolne koło Krakowa, 3,5 ha, samochód Peugeot 204, diesel — sprzedam. Oferty 75397 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOMEK murywany na działce 8-arowej, 18 km od Nowego Sącza — sprzedam. Oferty: Nowy Sącz 1, skrytka pocztowa 87. g-75372

GOSPODARSTWO rolne, 5 ha wraz z zabudowaniami, w okolicach Przeworska — tani sprzedam. Władysław: Hade Kanczudzkie 60. g-75255

GOSPODARSTWO rolne 0,8 ha, z zabudowaniami, 10 km od Brzeska — sprzedam. Władysław: Brzesko, tel. 302-26. T-74872

BIESZCZADY! Gospodarstwo — sprzedam. Tarczanów, Czyżów, garb. T-74698

GOSPODARSTWO rolne o powierzchni 4,5 ha, wraz z zabudowaniami — sprzedam. Andrzej Samok, Łągowo 44, k/Proszowice. g-75453

SPRZEDAM dom mieszkalny, 35 m², budynek gospodarczy, garaż, ogród 8-arowy w Jasie, Florjanska, 76, tel. 27-87, w godz. 14-18. K-053

SPRZEDAM gospodarstwo ogrodnicze w miejscowości Gaj. Oferty 75207 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GOSPODARSTWO rolne koło Krakowa, 3,5 ha, samochód Peugeot 204, diesel — sprzedam. Oferty 75397 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOMEK murywany na działce 8-arowej, 18 km od Nowego Sącza — sprzedam. Oferty: Nowy Sącz 1, skrytka pocztowa 87. g-75372

GOSPODARSTWO rolne, 5 ha wraz z zabudowaniami, w okolicach Przeworska — tani sprzedam. Władysław: Hade Kanczudzkie 60. g-75255

GOSPODARSTWO rolne 0,8 ha, z zabudowaniami, 10 km od Brzeska — sprzedam. Władysław: Brzesko, tel. 302-26. T-74872

BIESZCZADY! Gospodarstwo — sprzedam. Tarczanów, Czyżów, garb. T-74698

GOSPODARSTWO rolne o powierzchni 4,5 ha, wraz z zabudowaniami — sprzedam. Andrzej Samok, Łągowo 44, k/Proszowice. g-75453

SPRZEDAM dom mieszkalny, 35 m², budynek gospodarczy, garaż, ogród 8-arowy w Jasie, Florjanska, 76, tel. 27-87, w godz. 14-18. K-053

SPRZEDAM gospodarstwo ogrodnicze w miejscowości Gaj. Oferty 75207 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GOSPODARSTWO rolne koło Krakowa, 3,5 ha, samochód Peugeot 204, diesel — sprzedam. Oferty 75397 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOMEK murywany na działce 8-arowej, 18 km od Nowego Sącza — sprzedam. Oferty: Nowy Sącz 1, skrytka pocztowa 87. g-75372

GOSPODARSTWO rolne, 5 ha wraz z zabudowaniami, w okolicach Przeworska — tani sprzedam. Władysław: Hade Kanczudzkie 60. g-75255

GOSPODARSTWO rolne 0,8 ha, z zabudowaniami, 10 km od Brzeska — sprzedam. Władysław: Brzesko, tel. 302-26. T-74872

BIESZCZADY! Gospodarstwo — sprzedam. Tarczanów, Czyżów, garb. T-74698

GOSPODARSTWO rolne o powierzchni 4,5 ha, wraz z zabudowaniami — sprzedam. Andrzej Samok, Łągowo 44, k/Proszowice. g-75453

SPRZEDAM dom mieszkalny, 35 m², budynek gospodarczy, garaż, ogród 8-arowy w Jasie, Florjanska, 76, tel. 27-87, w godz. 14-18. K-053

SPRZEDAM gospodarstwo ogrodnicze w miejscowości Gaj. Oferty 75207 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GOSPODARSTWO rolne koło Krakowa, 3,5 ha, samochód Peugeot 204, diesel — sprzedam. Oferty 75397 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOMEK murywany na działce 8-arowej, 18 km od Nowego Sącza — sprzedam. Oferty: Nowy Sącz 1, skrytka pocztowa 87. g-75372

GOSPODARSTWO rolne, 5 ha wraz z zabudowaniami, w okolicach Przeworska — tani sprzedam. Władysław: Hade Kanczudzkie 60. g-75255

GOSPODARSTWO rolne 0,8 ha, z zabudowaniami, 10 km od Brzeska — sprzedam. Władysław: Brzesko, tel. 302-26. T-74872

BIESZCZADY! Gospodarstwo — sprzedam. Tarczanów, Czyżów, garb. T-74698

GOSPODARSTWO rolne o powierzchni 4,5 ha, wraz z zabudowaniami — sprzedam. Andrzej Samok, Łągowo 44, k/Proszowice. g-75453

SPRZEDAM dom mieszkalny, 35 m², budynek gospodarczy, garaż, ogród 8-arowy w Jasie, Florjanska, 76, tel. 27-87, w godz. 14-18. K-053

SPRZEDAM gospodarstwo ogrodnicze w miejscowości Gaj. Oferty 75207 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZETARGI

Kółko Rolnicze w Szywnaldzie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda

— 3 przeczepy
Przyczepy można oglądać w każdy dzień w godz. 8-13. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w dzień przetargu do godz. 9.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 sierpnia 1985 r. o godz. 10.

Krakowskie Zakłady Zielarskie „Herbapol” w Krakowie, ul. K. Chałupnika 14 (dawna Lotnicza) zawiadamiają, że sprzedadzą W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO dwa samochody:

— Zuk A-09, nr rej. KIG 603G, ogólny stopień zużycia 65 proc. cena wywoławcza wynosi 212.000 zł
— Zuk A-11, nr rej. KIG 135 S, ogólny stopień zużycia 45 proc. cena wywoławcza wynosi 333.000 zł.

Samochody można oglądać w siedzibie Zakładu w dniach od 20 do 23 sierpnia 1985 r.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej warunkującej wzięcie udziału w przetargu należy wpłacić do Kasy Zakładu do godz. 12, w dniu poprzedzającym przetarg.

Przetarg odbędzie się dnia 26 sierpnia 1985 r., o godz. 12 w siedzibie Zakładu w Krakowie, ul. K. Chałupnika 14.

Zastrzeżenie: prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Spółdzielca Gazyfikacji wsi Szywnald, woj. tarnowski ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU zleci wykonanie gazo-

ciagu z powierzonego materiału rur typu P Et 50, o długości 48 km.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 sierpnia 1985 r. o godz. 11 w remizie OSP Szywnald.

Oferty należy składać w dniu przetargu do godz. 10.

Kółko Rolnicze w Mielnie, gmina Limanowa ogłasza, że sprzedadzą W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

1. ciągnik rolniczy C-360, cena 614.829 zł
2. rozrząsacz obornika RT-135, cena 94.402 zł
3. młocarnię szeroko-młotną M005-1, cena 88.722 zł
4. ładowacz uniwersalny T-214 Cyclop, cena 176.798 zł
5. gniebryżankę Cz-48, cena 52.135 zł
6. plug 5-skibowy U-025, cena 18.360 zł
7. plug 2-skibowy U-022-1, cena 16.224 zł
8. plug 2-skibowy PZ-230, cena 14.664 zł
9. młocarnię MZC-4B, cena 82.017 zł

Przetarg odbędzie się dnia 28 sierpnia 1985 r. o godz. 10 w siedzibie Kółka Rolniczego w Mielnie.

Sprzet oglądać można codziennie w godz. 7-9.

W przypadku nie dościsła do skutku I przetargu o godz. 12 w tym samym dniu odbędzie się II przetarg.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny należy wpłacić do godz. 9 w kasie KR w dniu przetargu.

Zastrzeżenie: prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Radłowie sprzeda W DRODZE PRZETARGU następujący sprzet:

1) 2 ciągniki rolnicze
2) 3 przeczepy wywrotki
3) młocarnie
4) przyczepy asenizacyjna
5) wiazakę ciągnikową
6) 2 kosiarzki rotacyjne
7) sieczkarnię polowa

oraz inny drobny sprzet rolniczy.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 1985 r. o godz. 10, w świetlicy SKR w Radłowie, ul. Woleńska 13. W przypadku nie dościsła do skutku II przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11. Sprzet można oglądać codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w godz. 10-15 w bazie SKR.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie SKR do godz. 13.

Zastrzeżenie: prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

PKP Lokomotywnia Pozaklasowa w Dębicy ogłasza, że sprzedadzą W DRODZE I PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód marki UAZ-469B, nr rej. TAR-779R, rok produkcji 1981, stopień zużycia 50 proc. Cena wywoławcza 53.000 zł.

Pojazd można oglądać na terenie Lokomotywni Dębica w dniach od 26 do 29 sierpnia 1985 r. w godz. 10-12.

Przetarg odbędzie się w budynku Lokomotywni Dębica, ul. Kościuszki w dniu 29 sierpnia 1985 r. o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej co najmniej w przeddzień przetargu, oraz złożyć pisemne oświadczenie, że wyrażają na to na warunki przetargu i znają stan techniczny pojazdu.

Informacje o formie trybu wpłaty wadium udzieli Referent Finansowo-Księgowy Lokomotywni Dębica.

W przypadku nie dościsła do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 12 września 1985 r. o godz. 10.

Zastrzeżenie: prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Spółdzielnia „DOBEK” w Dobczycach, Rynek 38 sprzedadzą W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód „Zuk”, nr fabryczny 119897, rok produkcji 1971, stopień zużycia 80 proc. cena wywoławcza 123.200 zł.

Przetarg odbędzie się 9 września 1985 r. o godz. 10 w siedzibie Spółdzielni a jeśli ten nie dojdzie do skutku, to drugi odbędzie się tego samego dnia o godz. 13. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej na dwie godziny przed przetargiem. Samochód można oglądać w każdy dzień roboczy w godz. od 8 do 14.

Zastrzeżenie: prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Przedsiębiorstwo Państwowe Kopalni Soli Wieliczka w Wieliczce, ul. Park Kingi 1, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO zleci wykonanie robót remontowych kotłowni parowych wysokopiętnych nr ruchowej 1, 2, 3, 4, 5 na ogólną kwotę 23,5 mln zł w roku 1986.

Z dokumentacją i zakresem rzeczowym w/w robót można się zapoznać w Oddziale Elektrociepłowni Kopalni Soli Wieliczka.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe uprawnione do prowadzenia tego typu robót remontowych.

Po zakończonych remontach kapitalnych koszty są odbierane przez Inspektora Dozoru Technicznego w Krakowie.

Oferty należy składać w Sekretariacie Kopalni Soli do dnia 24 sierpnia 1985 r. Komisję otwarcie ofert nastąpi 3 września 1985 roku.

Spółdzielnia Rzemieślnicza Wielobranstwa „Przelecz” w Zakopanem, ul. Witkiewicza 11 sprzedadzą W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód marki Zuk A 11, nr rej. NSA 874 H, nr silnika 704754, nr podwozia 20267999, stopień zużycia 75 proc. Cena wywoławcza 175.515 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 6 września 1985 r. o godz. 10 w siedzibie Spółdzielni w Zakopanem, ul. Witkiewicza 11.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielni do godz. 9, w dniu przetargu.

W przypadku nie dościsła do skutku pierwszego przetargu, przetarg drugi odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Zastrzeżenie: prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Wojewódzki Zakład Weterynarii w Nowym Sączu Oddział Terenowy w Gorlicach ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda samochody:

— Syrena R-20, rok prod. 1978, przebieg 64.770, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 103.500 zł
— Zuk obudowany

Nasze MIASTO

raportarz KRAKOWSKI

■ Skarżą się krakowianie na fatalną jakość pieczywa dostarczanego przez niektóre krakowskie piekarnie. Już na drugi dzień z chleba zostaje tylko skórka, reszta wysypuje się jak trociny. Społecznicy piekarni zapewniali nas wprawdzie, że ich pieczywo w niczym nie ustępuje temu wytwarzanemu przez prywatne piekarnie, ale rzeczywistość jest jednak inna. Gdzie tkwi tajemnica?

■ W 1979 roku podczas kolejnego remontu, zniszczono odcinek chodnika koło budynku nr 61, przy ul. Młyńskiej. Od tej pory jego miejsce zajęła kultura nie do przejścia dla mieszkańców. Co robić? — pytają zrozpaczeni. Czekają na kolejny remont, który ani chybiliby za lat parę nastąpi...

MAŁA KRONIKA

■ KDK „Pałac pod Baranami” (Rynek Gł. 27): Wystawa rzeźby Józefa Regulę z Połanicy (14-18); Wystawa rzeźby ludowej młodych twórców (14-18).

■ Śródmiejski Ośrodek Kultury (Mikołajska 2): Wystawa rysunków Pilar Comonte „O miłości, szaleństwie i śmierci” (10-18).

■ Towarzystwo Miłośników Ziemi Myślenickiej (Myślenie Rynek 27): Wystawa „Poczet burmistrzów myślenickich 1870-1985” (8-15).

Krytykowany wyjaśnia...

W odpowiedzi na zamieszczone w „Gazecie Krakowskiej” artykuł pt. „Gdzie kurczak szedł...” uprzejmie informuję, że 17 lipca br. została powołana komisja do usunięcia drzew pochylonych nad budynkami przy ul. P. Włodkiewicza.

Dnia 30 lipca br. otrzymaliśmy z Urzędu Dzielnicowego decyzję, na mocy której przystąpimy do usuwania drzew. Prace powyższe zostaną wykonane w terminie do końca sierpnia br.

Odnosnie naprawy chodnika informuję, że Administracja Osiedla „Ugórek” wystąpiła z pismem do Dzielnicowego Zarządu Dróg i Zieleni o wykonanie bieżących prac jezdni i uregulowanie krawężników. Po wykonaniu w/w prac Spółdzielnia Mieszkaniowa „Wspólnota” przystąpi do naprawy chodnika.

Wédka czeka na właściciela

Uczciwość w narodzie nie ginie. O tym przekonał nas Czytelnik, który zawiadomił nas, że do odebrania jest wédka (trzydziestowiec) pozostawiona u niego w samochodzie 20 lipca w godzinach popołudniowych na trasie Kraków — Nowy Sącz. Zgubiła można odebrać u Jana Floraka Kraków-Piasek Wielki ul. Łamana 12.

Niedawno pisaliśmy o tajemniczych geizerach, które zaczęły ostatnio tryskać na os. Tysiąclecia. Wydawałoby się, że odkryto polski odpowiednik parku Yellowstone. Okazuje się jednak, że owe gejzery — jak informują mieszkańcy osiedla — są jednym z efektów awarii instalacji wodnej. Problem byłby prawie żaden, gdyby chodziło o przypadek jednostkowy. Jednakże awarie sieci wodnej na wspomnianym osiedlu powtarzają się już od 2 lat średnio co 2 tygodnie, gdy podnosi się ciśnienie wody. Ostatnio w jednym z blo-

Harcerska akcja wakacyjna na półmetku

Odpoczywają w stanicach, na obozach, biorą udział w akcji nieobozowej

Wolimy wypoczywać na harcerskich obozach, niż na tradycyjnych koloniach — twierdzą mali krakowianie. I nie dziwnie. Krakowska Chorągiew ZHP przygotowała jak co roku wiele atrakcyjnych form wypoczynku letniego. W lipcu krakowscy harcerze odpoczywali w 87 placówkach położonych na terenie całego kraju. Z tej akcji skorzystało w pierwszym miesiącu wakacji 6278 uczestników. W sierpniu w harcerskiej wyjazdowej akcji letniej bierze udział 3355 druhów i druhów. Odpoczywają kuchen i druhów. Odpoczywają kuchen i druhów. Odpoczywają kuchen i druhów.

Chociaż mamy pełnię lata nie zaskądziło już się dowiedzieć, co właśnie teraz dzieje się z podstawą świątecznych potraw bożonarodzeniowych — karpem. Odpowiedzialny za dostarczenie tej tradycyjnej ryby na nasz świąteczny stół krakowski Rejonowy Zarząd Rybactwa jest już na półmetku przygotowań. Na wszystkich stacjach hodowlanych podległych RZR (sa one porozrzucone na terenie 5 województw, a ich łączna powierzchnia przekracza 5,5 tys. hektarów) zakończono już pierwszy okres żywieniowy tzw. karpia towarowego. Teraz zaś przy-

stępuje się do wpuszczania narybku. Jednak niewątpliwie dzieło powodził pracownikom RZR zdominowany jest jak najbardziej efektywnym „zrobieniem wagi” karpem, który w tym roku jeszcze trafią pod świąteczny stół. Ile ich będzie i czy dla wszystkich wystarczy, to pytanie, na które już dziś można odpowiedzieć.

W porównaniu z ubiegłym rokiem, kiedy to ryb było dość słownie w bród (handel me-

Karp w „siodle“

czyl się z ich sprzedażą jeszcze długo po świątach) w tym roku karp „obrodził” gorzej. Będzie go o blisko 20 procent mniej niż w roku ubiegłym, ale jak przewidują ostrożne prognozy powinno starczyć dla wszystkich chętnych.

Co sprawiło tegoroczny karpowiy nieurodzaj? Okazuje się, że w hodowlę ryb, podobnie jak i w wielu innych działach gospodarki, występują chude i tłuste lata. Właśnie taki chudy rok przyszedł na karpie (W RZR mówią, że hodowla karpia

wchodzi w powtarzającą się cyklicznie co dwa lata siodło). Jeszcze w ubiegłym roku karpieś hodowlało się narybek (kłopoty z wodą), później dało się we znaki ostrą jak na nasze warunki zima, a zwłaszcza bardzo chłodny czerwiec dopieł ni reszty. W rezultacie „po-głowię” ryb zmniejszyło się. Ponadto jeszcze gorzej ma być w przyszłym roku, który będzie właśnie dnem rybnego kryzysu. Na pocieszenie mogą dodać, że w 1987 roku karpia znowu będzie pod dostatkami. Tak przynajmniej przewidują fachowcy z RZR...

(koź)

Gdy klient w potrzebie, to i tak sobie poradzi

Swego czasu na os. Widok oprócz „samu” funkcjonowały 3 kioski ogólnospółzowe. Jako pierwszy został zamknięty jeszcze na początku 1983 r. sklepikienic przy ul. Na Błonie 50, znacznie przy-dłużając mieszkańcom oko-licy domów drogę do za-kupy. Do dziś właściwie nie wiadomo, czy sklep ten be-dzie kiedyś otwarty, czy też zamknięto go po wsze czasy. „W zamian” niecałe pół ro-ku temu zaczął funkcjonować prywatny kiosk na os. Wi-dok-Zarzecze. Wobec będa-cego od pięciu lat w wiecz-nej budowie „samu” w tym rejonie była to dosyć obie-cująca jaskółka „lepszych czasów” dla mieszkańców osiedla. Owe „lepsze czasy” trwały krótko, bo zaledwie parę miesięcy, po których wspomniany kiosk zamknię-ło na 4 spusty, nie wiadomo dlaczego i na jaki okres. Tymczasem przestał funk-cjonować również kiosk alen-cy przy ul. Na Błonie 6. Podobnie jak na os. Wi-dok-Zarzecze agent nie raczył po-informować kupujących kto i na jak długo zezwolił mu na zamknięcie obiektu.

Z pięciu istniejących w ogóle sklepów ogólnospółzowych w Bronowicach Nowych na początku tegorocznego sezonu wakacyjnego funkcyj-nowały zaledwie dwa. Ale cza-góś się nie robi dla wy-gody mieszkańców! Oto Wy-dział Handlu i Usług UD

Kraków-Krowodrza zezwolił na zamknięcie ostatniego z 4 kiosków na okres od 29.07. do 31.08. Także w sierpniu, zgodnie z corocznym zwyczajem, rozpoczęto prace remon-towe w jednym z pozostałych na osiedlu „samie”, który przez to będzie prowadził wyłącznie sprzedaż ograni-czoną na wyznaczonych sto-iskach. Reszta towarów be-dzie sprzedawana obok w „czyszczeniach” kramiczka-ch, wokół których po parminu-towym deszczu gromadzi się rozległa kałuża z wodą sie-gającą kostek. Czyli klient nasz pan! Będzie się mógł opalać stojąc na świeżym powietrzu, równocześnie chłó-dząc sobie zmęczony stanieniem nóżki w darmowym brodziku. Abstrahując od sensowności corocznego powtarzania re-montu zastanawia kompletny brak poczucia odpowiedzial-ności Wydziału Handlu i U-sług UD Krowodrza za po-djętymie przed siebie de-cyzje. Zaden z pracowników Wydziału nie pomyślał, kie-żby był jeszcze po temu czas, żeby ułatwić mieszkańcom os. Widok zaopatrzenie np. w pieczywo, nie zezwalając na zamknięcie wszystkich istniejących kiosków ogóln-o-społzowych. Widocznie kro-nowodęski Wydział Handlu wyznaje wielokrotnie „spraw-dzoną” już zasadę — gdy klient w potrzebie, to i tak sobie poradzi. (d. a.)

Prosto z Mrągowa

W dniu 31 lipca br. odbył się w Krakowie kolejny letni wieczór z muzyką country, folk i blues zorganizowany przez KDK „Pałac pod Baranami” i Kolo Krakowskie Stowarzyszenia Muzyki Ludowej „Country” w ramach cyklu imprez zatyłutowanego COUNTRY W BARBARKANIE z udziałem solisty Janusza Nastarowicza i zespołu muzycznego „Country Market”.

Nie lada gratka czeka mi-lionówku muzyki country na kolejnym 6. spotkaniu, które będzie miało miejsce w dniu 7 sierpnia 1985 r. (środa) w Krakowie o godz. 20.

Wystąpią: Michał Tućny i grupa muzyczna TUCNACI (Czechosłowacja), którzy do Barbarkanu przyjadą prosto z Międzynarodowego Pikniku Country „Mrągowo 85”.

Zapowiada się bardzo atrak-cyjny wieczór zważywszy cho-by na fakt, że artyści z Cze-chosłowacji należą do czołowy-ch wykonawców muzyki coun-try w Europie. (dwa)

Gra w ciuciubabkę kosztem mieszkańców

Wódz wodą z pękniętych rur kawałami nawet hydrofory. Aby było jeszcze śmieszniej pod-czas napraw pozabawia się mieszkańców wody na 2-3 dni a osiedle urozmaica się kściejcowym krajobrazem wy-kopów. Uciechę z tego mają tylko dzieci. Jak poinformował mnie dyr. Węgrzyn, odpowie-dzialny za sprawy techniczne w SM „Hutnik”, chodzi o awa-rie rurociągów sieci zewne-trznej, w której są kłopoty z

tem kto rozsadny przejałby tak spartoloną robotę? Nie wchodzi także w grę uzgodnienie prowadzenia re-montów wespół z wykonawcą sieci wodno-kanalizacyjnej, który po tylu latach może podjąć się jedynie wykonania nowych instalacji. W tym miejscu można by postawić pytanie-zagadkę: O kim towa? Oczywiście o KPRI (tym razem nr 1 z Mazowieckiej 25), a wykonawcą to sławny ze

wiem kto rozsadny przejałby tak spartoloną robotę? Nie wchodzi także w grę uzgodnienie prowadzenia re-montów wespół z wykonawcą sieci wodno-kanalizacyjnej, który po tylu latach może podjąć się jedynie wykonania nowych instalacji. W tym miejscu można by postawić pytanie-zagadkę: O kim towa? Oczywiście o KPRI (tym razem nr 1 z Mazowieckiej 25), a wykonawcą to sławny ze

swolich „osiągnąć”. Biada mieszkańcom, jeśli to znowu on podejmie się wykonania no-wej sieci.

Na razie więc SM „Hutnik” likwiduje awarie i czeka, aż powstanie dokumentacja no-wej sieci, tworzona w Miejskim Biurze Projektów od wio-sny br. Mieszkańcom osiedla zaś pozostaje jedynie nadzie-ja, że przeprowadzenie sie-ci i wykonanie nowej nie będzie się ciągnąć w nieskończoność i że skończy się wreszcie ta gra w ciuciubabkę prowadzo-ną jak zwykle kosztem mieszkańców. (i.s.)

PROGRAM I

9.00 Domator — „Reksio”	12.00 „Mini Spekturm” (5) — Medycyna
9.10 Teleferia: Magazyn harcerzy „Krag”	17.15 Program dnia
9.15 Teleferia: „Znak Orła” (6): Sprzymierzeniecy	17.20 DT — Wiadomości
10.10 Domator — Porady	17.30 Studio „Lato”
Na balkonie i w ogródku — Ćwicz z nami	ok. 18.20 Losowanie Express
10.30 DT — Wiadomości	Lotka i Dobro Lotka
10.40 Film dla II zmiany: „Rodzina”	19.00 Dobranoc: „Miś Uszatek”
	19.10 Piłkarska kadra czeka
	19.30 Dziennik Telewizyjny

PROGRAM I

12.00 „Mini Spekturm” (5) — Medycyna	20.00 Publicystyka
17.15 Program dnia	20.15 „Rodzina” — japoński film fabularny, reż. Takeshi Matsuo, w roli gł. Chocho Miy-soku, Tomiuyuki Kunihira
17.20 DT — Wiadomości	21.35 Żniwa 85
17.30 Studio „Lato”	21.45 DT — Komentarze
ok. 18.20 Losowanie Express	22.05 „Mauthausen po 40 la-tach” — reportaż filmowy, aut. B. Lulińska
Lotka i Dobro Lotka	22.25 Studio „Lato”
19.00 Dobranoc: „Miś Uszatek”	22.55 Vademecum wyborcy — zgłaszanie kandydatów
	23.00 DT — Wiadomości

TV-PROGRAM

20.00 Publicystyka	19.00 Razem z „Dwójką”
20.15 „Rodzina” — japoński film fabularny, reż. Takeshi Matsuo, w roli gł. Chocho Miy-soku, Tomiuyuki Kunihira	19.20 Przeboje „Dwójki”
21.35 Żniwa 85	19.30 Dziennik Telewizyjny
21.45 DT — Komentarze	20.00 Warto ich poznać — program publicystyczny
22.05 „Mauthausen po 40 la-tach” — reportaż filmowy, aut. B. Lulińska	20.15 Dookoła świata — za-tłoczone miasta
22.25 Studio „Lato”	21.00 Razem z „Dwójką”
22.55 Vademecum wyborcy — zgłaszanie kandydatów	21.45 Studio Sport — Mi-strzostwa Europy w pływaniu
23.00 DT — Wiadomości	22.15 Osadźmy sami — pro-gram publicystyczny
	23.00 DT — Wiadomości

PROGRAM II

17.55 Przebieg dnia	19.00 Razem z „Dwójką”
18.05 Zwierzeta świata, „Skrzydlate piękności” — an-gielski film przyrodniczy	19.20 Przeboje „Dwójki”
18.30 Program lokalny	19.30 Dziennik Telewizyjny
	20.00 Warto ich poznać — program publicystyczny
	20.15 Dookoła świata — za-tłoczone miasta
	21.00 Razem z „Dwójką”
	21.45 Studio Sport — Mi-strzostwa Europy w pływaniu
	22.15 Osadźmy sami — pro-gram publicystyczny
	23.00 DT — Wiadomości

PROGRAM II

17.55 Przebieg dnia	19.00 Razem z „Dwójką”
18.05 Zwierzeta świata, „Skrzydlate piękności” — an-gielski film przyrodniczy	19.20 Przeboje „Dwójki”
18.30 Program lokalny	19.30 Dziennik Telewizyjny
	20.00 Warto ich poznać — program publicystyczny
	20.15 Dookoła świata — za-tłoczone miasta
	21.00 Razem z „Dwójką”
	21.45 Studio Sport — Mi-strzostwa Europy w pływaniu
	22.15 Osadźmy sami — pro-gram publicystyczny
	23.00 DT — Wiadomości

teatry

GROTESKA (Skarbowa 2): Teatr KTO — „Gmach” — 20.

Pozostałe teatry nieczynne.

kina

KIJOW (Kraśnickiego 34): Gry wojenne (USA 18 lat) — 16.30; Zagadka nieśmiertelności (ang. 18 lat) — 19.30. KULTURA (Rynek Gł. 27): Dziecko Rosemary (USA 18 lat) — 9.30, 14.20; Muppety jadą do Hollywood (ang. b.o.) — 12.16.30; Czas samotności (NRD 18 lat) — 18.15. KSF MIKRO (Dziękowskiego 30): Czas Apokalipsy (USA 18 lat) — 14.45, 17.30, 20.15. MŁODA GWAR-DIA — STUDYJNE (Lubicz 6): Go-scie z galaktyki Arkana (jug. CSRS 12 lat) — 18; Psy wojny (USA 18 lat) — 17.45; Bez końca (pol. 18 lat) — 19.45. SWIT DUZA SALA (Teatrulne 10): E.T. (USA b.o.) — 15.45; Csy-leci z nami pilot? (USA 12 lat) — 18; Christine (USA 18 lat) — 20. ŚWIATOWA DUZA SALA (ul. Na Skarpie 7): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 15.15, 17.45; Był albo nie był (USA 15 lat) — 20.15. UCIE-CHA (Bohaterów Stalingradu 16): Superman III (USA 12 lat) — 16.30; Vabank II (pol. 15 lat) — 19; Pe-chowiec (fr. 18 lat) — 21 (przedpremierowy). WARSZA-WA (Stradom 15): Trędowata (pol. 15 lat) — 15.15; Tajemni-czy Euda (chiń. 15 lat) — 17.45; Al-bama (pol. 18 lat) — 20. WOLNOŚĆ (18 stycznia 1) — Zandarm z Nowego Jorku (fr. b.o.) — 10; Poszukiwa-cza zaginionej arki (USA 12 lat) — 12; Zandarm na emerytu-rze (fr. 12 lat) — 15.45; Pod wulkanem (USA 18 lat) — 17.45, 20. WRZOS (Zamojskiego 50): Im-pe-rum kontratakuje (USA 12 lat) — 15.30; Yesterday (pol. 15 lat) — 17.45; Walka o ogień (kanad. fr. 18 lat) — 19.30.

co-gdzie-kiedy?

ŚRODA 7 SIERPNIA

Kajetana Jutro Emilia

kons. i festiwal. 18.30 Pios. trochę zapomniane — Konkort dnia. 19.25 Studio sport. — relacje ze spotkań o mistrzostwo 1 ligi piłki nożnej. 20.15 Kone. żywych. 20.20 Komun. Krajowej Lot. Płatnej. 20.40 W kilku taktach, w kilku słowach. 20.45 Z. Umieścił — „Powiatówce roztania” — fr. książk. 20.55 Komunikaty Total. Sport. 21.00 Kom. 21.05 Kronika sport. 21.15 En-cyklopedia wielkich głosów. 22.05 Religie i wierzenia. 22.20 Pios. nie jest mi obca. 23.10 Panorama świata. 23.35 Głowa, banjo... i country. 0.00 Muz. noc.

4. CZYTELNI (10-20). GALERIA Wyst. plakatów Jerzego Ciesniawskiego (11-18). KLUB MPK (pl. Centralny). CZYTELNI (10-20). GALERIA (10-20). OSRODEK WYSTAW ARTYSTYCZNYCH (3 Maja 1a): Wystawa „Witkac i Teatr Cricot 2” (11-15). GALERIA KTF (Boh. Stalingradu 13) (9-19). WIELICZKA: ZAMEK ŻURNY (9-19). MUZEUM ZUP KRAKOWSKICH (8-18).

MYŚLENICE — Muzeum Regionalne (Sobieskiego 3): Wyst. „Z przeszłości myślenickiego rynku” (10-15) i (16-18). MDK (Świerczewskiego 15) (8-21). MIEJSKIE SALE WYSTAW ARTYSTYCZNYCH (3 Maja 1a): Wystawa malarstwa Czesława Jarzabka (10-14) i (15-17).

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA — tel. 22-05-11 (czynna całą dobę).

CHIRURGICZNY: Kopernika 23; CHIRURG DZIECIĘCY: Prokocim, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23 a, UROLOGICZNY: Wroclawska 1, OKULISTYCZNY: Kopernika 23.

POGOTOWIE

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łazarnia 14, tel. 999; zachorowania i przewozy, tel. 22-29-99. Podstacje KPR, Rynek Podgórski 2 — tel. 66-69-99, Prokocim (Teligi 2) — tel. 55-59-99, Lotnisko (Ballice) — tel. 11-19-99. Nowa Huta — tel. 44-49-99, Krowodrza (Płaskowska) — tel. 22-39-99, Białopanska 9 — tel. 24-37-15, Krzeszowice — tel. 99. Jermianowice — tel. 48. Prokocim — tel. 9. Myślenie — tel. 999. Skawina (Kazimierz Wielki) — tel. 22-33-54 i 78-38-55, tel. alarmowy: 999. Niepołomice — tel. alarmowy: 198; tel. miejski 21-02-09. Iwanowice — tel. 99.

PROGRAM II

DZIENNIKI: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.00, 0.50.

6.05-8.00 Kraków na antenie. 7.45 T. Nowak — „Półbańskie”. 8.05 Naszym adresem. 8.10 Stereof. arch. pol. pios. 8.30 Poranna serenada. 9.00 „Wieniec dla sprawiedliwego” — fragm. pow. 9.20 „Podaruj mi trochę słońca”. 9.50 A. Wydrzyński — „Płazie ciemności” — fragm. pow. 10.05 Wakacje melom. — pow. 10.15 Wakacje melom. — pow. 10.25 Wakacje melom. — pow. 10.35 Wakacje melom. — pow. 10.45 Wakacje melom. — pow. 10.55 Wakacje melom. — pow. 11.05 Wakacje melom. — pow. 11.15 Wakacje melom. — pow. 11.25 Wakacje melom. — pow. 11.35 Wakacje melom. — pow. 11.45 Wakacje melom. — pow. 11.55 Wakacje melom. — pow. 12.05 Wakacje melom. — pow. 12.15 Wakacje melom. — pow. 12.25 Wakacje melom. — pow. 12.35 Wakacje melom. — pow. 12.45 Wakacje melom. — pow. 12.55 Wakacje melom. — pow. 13.05 Wakacje melom. — pow. 13.15 Wakacje melom. — pow. 13.25 Wakacje melom. — pow. 13.35 Wakacje melom. — pow. 13.45 Wakacje melom. — pow. 13.55 Wakacje melom. — pow. 14.05 Wakacje melom. — pow. 14.15 Wakacje melom. — pow. 14.25 Wakacje melom. — pow. 14.35 Wakacje melom. — pow. 14.45 Wakacje melom. — pow. 14.55 Wakacje melom. — pow. 15.05 Wakacje melom. — pow. 15.15 Wakacje melom. — pow. 15.25 Wakacje melom. — pow. 15.35 Wakacje melom. — pow. 15.45 Wakacje melom. — pow. 15.55 Wakacje melom. — pow. 16.05 Wakacje melom. — pow. 16.15 Wakacje melom. — pow. 16.25 Wakacje melom. — pow. 16.35 Wakacje melom. — pow. 16.45 Wakacje melom. — pow. 16.55 Wakacje melom. — pow. 17.05 Wakacje melom. — pow. 17.15 Wakacje melom. — pow. 17.25 Wakacje melom. — pow. 17.35 Wakacje melom. — pow. 17.45 Wakacje melom. — pow. 17.55 Wakacje melom. — pow. 18.05 Wakacje melom. — pow. 18.15 Wakacje melom. — pow. 18.25 Wakacje melom. — pow. 18.35 Wakacje melom. — pow. 18.45 Wakacje melom. — pow. 18.55 Wakacje melom. — pow. 19.05 Wakacje melom. — pow. 19.15 Wakacje melom. — pow. 19.25 Wakacje melom. — pow. 19.35 Wakacje melom. — pow. 19.45 Wakacje melom. — pow. 19.55 Wakacje melom. — pow. 20.05 Wakacje melom. — pow. 20.15 Wakacje melom. — pow. 20.25 Wakacje melom. — pow. 20.35 Wakacje melom. — pow. 20.45 Wakacje melom. — pow. 20.55 Wakacje melom. — pow. 21.05 Wakacje melom. — pow. 21.15 Wakacje melom. — pow. 21.25 Wakacje melom. — pow. 21.35 Wakacje melom. — pow. 21.45 Wakacje melom. — pow. 21.55 Wakacje melom. — pow. 22.05 Wakacje melom. — pow. 22.15 Wakacje melom. — pow. 22.25 Wakacje melom. — pow. 22.35 Wakacje melom. — pow. 22.45 Wakacje melom. — pow. 22.55 Wakacje melom. — pow. 23.05 Wakacje melom. — pow. 23.15 Wakacje melom. — pow. 23.25 Wakacje melom. — pow. 23.35 Wakacje melom. — pow. 23.45 Wakacje melom. — pow. 23.55 Wakacje melom. — pow. 24.05 Wakacje melom. — pow. 24.15 Wakacje melom. — pow. 24.25 Wakacje melom. — pow. 24.35 Wakacje melom. — pow. 24.45 Wakacje melom. — pow. 24.55 Wakacje melom. — pow. 25.05 Wakacje melom. — pow. 25.15 Wakacje melom. — pow. 25.25 Wakacje melom. — pow. 25.35 Wakacje melom. — pow. 25.45 Wakacje melom. — pow. 25.55 Wakacje melom. — pow. 26.05 Wakacje melom. — pow. 26.15 Wakacje melom. — pow. 26.25 Wakacje melom. — pow. 26.35 Wakacje melom. — pow. 26.45 Wakacje melom. — pow. 26.55 Wakacje melom. — pow. 27.05 Wakacje melom. — pow. 27.15 Wakacje melom. — pow. 27.25 Wakacje melom. — pow. 27.35 Wakacje melom. — pow. 27.45 Wakacje melom. — pow. 27.55 Wakacje melom. — pow. 28.05 Wakacje melom. — pow. 28.15 Wakacje melom. — pow. 28.25 Wakacje melom. — pow. 28.35 Wakacje melom. — pow. 28.45 Wakacje melom. — pow. 28.55 Wakacje melom. — pow. 29.05 Wakacje melom. — pow. 29.15 Wakacje melom. — pow. 29.25 Wakacje melom. — pow. 29.35 Wakacje melom. — pow. 29.45 Wakacje melom. — pow. 29.55 Wakacje melom. — pow. 30.05 Wakacje melom. — pow. 30.15 Wakacje melom. — pow. 30.25 Wakacje melom. — pow. 30.35 Wakacje melom. — pow. 30.45 Wakacje melom. — pow. 30.55 Wakacje melom. — pow. 31.05 Wakacje melom. — pow. 31.15 Wakacje melom. — pow. 31.25 Wakacje melom. — pow. 31.35 Wakacje melom. — pow. 31.45 Wakacje melom. — pow. 31.55 Wakacje melom. — pow. 32.05 Wakacje melom. — pow. 32.15 Wakacje melom. — pow. 32.25 Wakacje melom. — pow. 32.35 Wakacje melom. — pow. 32.45 Wakacje melom. — pow. 32.55 Wakacje melom. — pow. 33.05 Wakacje melom. — pow. 33.15 Wakacje melom. — pow. 33.25 Wakacje melom. — pow. 33.35 Wakacje melom. — pow. 33.45 Wakacje melom. — pow. 33.55 Wakacje melom. — pow. 34.05 Wakacje melom. — pow. 34.15 Wakacje melom. — pow. 34.25 Wakacje melom. — pow. 34.35 Wakacje melom. — pow. 34.45 Wakacje melom. — pow. 34.55 Wakacje melom. — pow. 35.05 Wakacje melom. — pow. 35.15 Wakacje melom. — pow. 35.25 Wakacje melom. — pow. 35.35 Wakacje melom. — pow. 35.45 Wakacje melom. — pow. 35.55 Wakacje melom. — pow. 36.05 Wakacje melom. — pow. 36.15 Wakacje melom. — pow. 36.25 Wakacje melom. — pow. 36.35 Wakacje melom. — pow. 36.45 Wakacje melom. — pow. 36.55 Wakacje melom. — pow. 37.05 Wakacje melom. — pow. 37.15 Wakacje melom. — pow. 37.25 Wakacje melom. — pow. 37.35 Wakacje melom. — pow. 37.45 Wakacje melom. — pow. 37.55 Wakacje melom. — pow. 38.05 Wakacje melom. — pow. 38.15 Wakacje melom. — pow. 38.25 Wakacje melom. — pow. 38.35 Wakacje melom. — pow. 38.45 Wakacje melom. — pow. 38.55 Wakacje melom. — pow. 39.05 Wakacje melom. — pow. 39.15 Wakacje melom. — pow. 39.25 Wakacje melom. — pow. 39.35 Wakacje melom. — pow. 39.45 Wakacje melom. — pow. 39.55 Wakacje melom. — pow. 40.05 Wakacje melom. — pow. 40.15 Wakacje melom. — pow. 40.25 Wakacje melom. — pow. 40.35 Wakacje melom. — pow. 40.45 Wakacje melom. — pow. 40.55 Wakacje melom. — pow. 41.05 Wakacje melom. — pow. 41.15 Wakacje melom. — pow. 41.25 Wakacje melom. — pow. 41.35 Wakacje melom. — pow. 41.45 Wakacje melom. — pow. 41.55 Wakacje melom. — pow. 42.05 Wakacje melom. — pow. 42.15 Wakacje melom. — pow. 42.25 Wakacje melom. — pow. 42.35 Wakacje melom. — pow. 42.45 Wakacje melom. — pow. 42.55 Wakacje melom. — pow. 43.05 Wakacje melom. — pow. 43.15 Wakacje melom. — pow. 43.25 Wakacje melom. — pow. 43.35 Wakacje melom. — pow. 43.45 Wakacje melom. — pow. 43.55 Wakacje melom. — pow. 44.05 Wakacje melom. — pow. 44.15 Wakacje melom. — pow. 44.25 Wakacje melom. — pow. 44.35 Wakacje melom. — pow. 44.45 Wakacje melom. — pow. 44.55 Wakacje melom. — pow. 45.05 Wakacje melom. — pow. 45.15 Wakacje melom. — pow. 45.25 Wakacje melom. — pow. 45.35 Wakacje melom. — pow. 45.45 Wakacje melom. — pow. 45.55 Wakacje melom. — pow. 46.05 Wakacje melom. — pow. 46.15 Wakacje melom. — pow. 46.25 Wakacje melom. — pow. 46.35 Wakacje melom. — pow. 46.45 Wakacje melom. — pow. 46.55 Wakacje melom. — pow. 47.05 Wakacje melom. — pow. 47.15 Wakacje melom. — pow. 47.25 Wakacje melom. — pow. 47.35 Wakacje melom. — pow. 47.45 Wakacje melom. — pow. 47.55 Wakacje melom. — pow. 48.05 Wakacje melom. — pow. 48.15 Wakacje melom. — pow. 48.25 Wakacje melom. — pow. 48.35 Wakacje melom. — pow. 48.45 Wakacje melom. — pow. 48.55 Wakacje melom. — pow. 49.05 Wakacje melom. — pow. 49.15 Wakacje melom. — pow. 49.25 Wakacje melom. — pow. 49.35 Wakacje melom. — pow. 49.45 Wakacje melom. — pow. 49.55 Wakacje melom. — pow. 50.05 Wakacje melom. — pow. 50.15 Wakacje melom. — pow. 50.25 Wakacje melom. — pow. 50.35 Wakacje melom. — pow. 50.45 Wakacje melom. — pow. 50.55 Wakacje melom. — pow. 51.05 Wakacje melom. — pow. 51.15 Wakacje melom. — pow. 51.25 Wakacje melom. — pow. 51.35 Wakacje melom. — pow. 51.45 Wakacje melom. — pow. 51.55 Wakacje melom. — pow. 52.05 Wakacje melom. — pow. 52.15 Wakacje melom. — pow. 52.25 Wakacje melom. — pow. 52.35 Wakacje melom. — pow. 52.45 Wakacje melom. — pow. 52.55 Wakacje melom. — pow. 53.05 Wakacje melom. — pow. 53.15 Wakacje melom. — pow. 53.25 Wakacje melom. — pow. 53.35 Wakacje melom. — pow. 53.45 Wakacje melom. — pow. 53.55 Wakacje melom. — pow. 54.05 Wakacje melom. — pow. 54.15 Wakacje melom. — pow. 54.25 Wakacje melom. — pow. 54.35 Wakacje melom. — pow. 54.45 Wakacje melom. — pow. 54.55 Wakacje melom. — pow. 55.05 Wakacje melom. — pow. 55.15 Wakacje melom. — pow. 55.25 Wakacje melom. — pow. 55.35 Wakacje melom. — pow. 55.45 Wakacje melom